

Vogel ponownie przewodniczącym frakcji SPD

Hans-Jochen Vogel został wybrany ponownie, dużą większością głosów, na przewodniczącego frakcji SPD w Bundestagu. Spośród 173 deputowanych 152 głosowało na Vogla, 16 przeciwko niemu, a siedmiu wstrzymało się od głosu. Vogel został wybrany tym samym na przewodniczącego do końca tej kadencji parlamentu zachodniemieckiego, czyli na półtora roku, mimo pojawiającej się ostatnio krytyki jego stylu kierowania frakcją, który część polityków socjaldemokracji uważa za zbyt autokratyczny.

Wydanie I	ŁÓDŹ Środa 23 października 1985 roku Rok XLII PL ISSN 0203-7707	Cena 6 zł
--------------	--	--------------

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Narada Doradczego Komitetu Politycznego państw-stron Układu Warszawskiego



Polska delegacja pod przewodnictwem i sekretarza KC PZPR, premiera gen. Wojciecha Jaruzelskiego podczas narady Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego w Sofii.

Polska oferta na Międzynarodowych Targach Rolno-Przemysłowych w Poznaniu

(OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA)

Wczoraj w Poznaniu otwarto dwie duże imprezy handlowe — pierwsze Międzynarodowe Targi Rolno-Przemysłowe „Polagra-Agroexpo” i drugie już Międzynarodowe Targi Drobnej Wytwarzalności „Koopercja”.

Po czterech Międzynarodowych Targach Poznańskich, październikowa „Polagra-Agroexpo” jest najważniejszą i największą imprezą targową w Polsce. Świadczą o tym udział ponad 800 wystawców z 19 krajów, którzy pod swoje ekspozycje zajęli ponad 80 tys. metrów kwadratowych powierzchni. Zakres towarowy poznańskiej imprezy obejmuje maszyny i urządzenia do uprawy i hodowli, cały kompleks chemii dla rolnictwa, maszyny i urządzenia dla przemysłu spożywczego, produkty rolno-przemysłowe, nasiona, sadzonki, kwiaty, pasze a także żywe zwierzęta hodowlane.

Jest wszakże sporo takich dziedzin, w których uzyskujemy znaczne nadwyżki towarów. Możemy je sprzedawać za granicę. Dotyczy to zwłaszcza owoców i warzyw, ziemniaków i ich przetworów — żyta, kukurydzy i nasion. W ostatnich latach udało się też zwiększyć produkcję niektórych maszyn i narzędzi rolniczych do tego stopnia, że rynek wlejski został nasycony i teraz nadwyżki — o ile znajdują się chętni — można wyeksportować.

Mając na uwadze zwiększenie eksportu, polską ofertę przygotowane starannie, a krajowym wystawcom oddano najwięcej miejsca dla dobrego wyekspozowania swoich wyrobów. Dzięki temu 34 wystawców zrzeszonych w „Agromec” może pokazać w Poznaniu.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Końcowe prace nad CPR — 86

Konsultacje ze zw. zawodowymi i Krajowym Związkiem Rolników

Komisja Planowania przy Radzie Ministrów przekazała do konsultacji ze związkami zawodowymi oraz Krajowym Związkiem Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych obszernie omówienie projektu Centralnego Planu Roczego na 1986 r. Projekt ten, zgodnie z ustawą o planowaniu społeczno-gospodarczym oraz ustawą o organizacji społeczno-zawodowej rolników jest konsultowany w dziedzinie polityki zatrudnienia, płac, warunków bytu ludności i warunków pracy a także sytuacji wsi i rolnictwa.

Projekt CPR na rok przyszły jako główne zadanie stawia postępowanie w sferze efektywności gospodarowania. Wyrazem tego powinny być przede wszystkim dalszy wzrost wydajności pracy, obniżenie materiałochłonności i energochłonności produkcji. W tym kontekście projekt CPR wskazuje na ścisły związek występujący między efektami uzyskanymi w sferze produkcji materiałnej, a tempem poprawy zaspokojenia potrzeb społecznych. Wynika to z podstawowej prawidłowości, że podziałki podlegają jedynie wtedy, co zostanie przez gospodarke wytworzone.

Konsultacja projektu CPR z

OPZZ oraz Krajowym Związkiem Rolników stanowi ostatnią fazę prac nad przyszłorocznym planem. Założenia tego planu zostały przekazane pod ogólnospołeczny dyskusję w maju br. Zebrane podczas tej dyskusji liczne opinie, uwagi, propozycje i wnioski posłużyły Komisji Planowania w opracowaniu projektu CPR. W szczególności wzięto pod uwagę stanowisko Sejmu zawarte w uchwale z 24 lipca br.

Przewiduje się, że tak jak w ubiegłym roku Centralny Plan Roczny na 1986 r. będzie mógł być uchwalony przez rząd w listopadzie.

Radziecko-amerykańskie rokowania rozbrowieniowe

W ramach radziecko-amerykańskich rokowań na temat brojeń jądrowych i kosmicznych we wtorek odbyło się w Genewie posiedzenie grupy ds. brojeń kosmicznych.

Pierwsza od trzech miesięcy sesja parlamentu libańskiego

Rysuje się możliwość zakończenia wojny domowej

Przy odgłosach strzałów i walk toczących się wzdłuż linii demarkacyjnej dzielącej Bejrut na część chrześcijańską i muzułmańską, we wtorek po raz pierwszy od niemal trzech miesięcy zebrał się parlament libański w celu dokonania wyboru nowego przewodniczącego.

Mimo licznych przeszkód sesja parlamentu odbyła się i na stanowisko przewodniczącego ponownie

W stolicy Bułgarii rozpoczęło się wczoraj kolejne spotkanie Doradczego Komitetu Politycznego państw-stron Układu Warszawskiego. W naradzie biorą udział: delegacja Bułgarii z Todorom Ziwkowie, Czechosłowacji z Gustawem Husakiem, NRD z Erichem Honeckerem, Polski z Wojciechem Jaruzelskim, Rumunii z Nicolae Ceausescu, Węgier z Janosem Kadarom i ZSRR z Michaiłem Gorbaczowem.

W pracach narady uczestniczy naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego, Wiktor Kulikow. Sekretarzem generalnym Doradczego Komitetu Politycznego na naradzie jest pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych Bułgarii, Marij Iwanow.

Naradę otworzył Todor Ziwkow, który wygłosił krótkie przemówienie powitalne.

Odbyły się dwa posiedzenia, którym przewodniczyli kolejno Gustaw Husak i Todor Ziwkow. Wystąpili: Michaił Gorbaczow, Wojciech Jaruzelski, Janos Kadar, Erich Honecker, Gustaw Husak, Nicolae Ceausescu i Todor Ziwkow.

Wysłuchano referatu Wiktora Kulikowa.

Na naradzie, która przebiegała w atmosferze przyjaźni i bratniej współpracy, szczegółowo rozpatruje się sytuację w Europie oraz najważniejsze problemy stosunków międzynarodowych. Szczególną wagę poświęca się zadaniom walki o usunięcie zagrożenia nuklearnego, umocnienie pokoju, o zapobieżeniu wyścigowi zbrojeń w kosmosie i położeniu kresu wyścigowi zbrojeń na ziemi, o pozytywny zwrot w rozwoju sytuacji w Europie i na całym świecie, o powrót stosunków międzynarodowych na drogę odprężenia, współpracy i pokojowego współistnienia.

Ponadto rozpatrywane są zagadnienia współpracy między państwami Układu Warszawskiego.

Narada Doradczego Komitetu Politycznego kontynuuje prace.

Załoga „Cannon Mills” przystała na warunki właściciela

Krajowa rada do spraw stosunków pomiędzy związkami zawodowymi i pracodawcami, będąca organem rządu federalnego Stanów Zjednoczonych, zaaprobowala rozwiązanie organizacji związkowych w zakładach przemysłu tekstylnego „Cannon Mills”. Dyrekcja zakładów „Cannon Mills” wydała oświadczenie stwierdzające, iż warunkiem utrzymania pracy przez 11-tysięczną załogę zakładów jest rozwiązanie dotychczasowego związku zawodowego, zaniechanie działalności związkowej, anulowanie dotychczasowych umów zbiorowych oraz redukcja załogi o 30 procent. Dyrektor i właściciel zakładów „Cannon Mills” David Murdock oświadczył, że jeżeli załoga nie zgodzi się na natychmiastowe zwolnienie 2500 robotników, zakłady zostaną zamknięte.

Załoga „Cannon Mills” postawiona w sytuacji bez wyjścia, zgodziła się na zwolnienie 2500 pracowników i redukcję o 40 procent zarobków i rozwiązanie organizacji związkowej.

M/S „Ziemia Tarnowska” zablokowany na wielkich jeziorach

Obsunięcie się 46-metrowej ściany betonowej na Rzece Świętej Wawrzyńca spowodowało zablokowanie sporej grupy statków na wielkich jeziorach amerykańskich. Jak informuje Polska Żegluga Morska w Szczecinie, znajduje się wśród nich masowiec armatora szczecińskiego M/S „Ziemia Tarnowska”. Statek jest bezpieczny ale ze względu na zablokowanie kanału Wellanda łączącego dwa tamtejsze jeziora Ontario i Arle nie może wyostać się na Atlantyk. Według oficjalnych informacji uzyskanych przez PZM z Kanady usuwanie przeszkody potrwa ok dwóch tygodni, a może nawet dłużej.

Kohl „sam się zaprosił”

Rozmowy na szczycie między prezydentem USA Ronaldem Reaganem a szefami rządów najważniejszych państw — sojuszników Waszyngtonu, które odbędzie się w swartek w Nowym Jorku, doszły do skutku tylko dlatego, że ambasador RFN Helmut Kohl obywatel przy wzięciu w Waszyngtonie jeszcze przed szczytem Reagan — Gorbaczow w Genewie — pi- „Washington Post”.

W informacji z Bonn samieczonej we wtorek, dziennik waszyngtoński ujawnia, powołując się na przedstawicieli rządu USA, iż Biały Dom najwyraźniej lękał się tego, że inni sojusznicy mogliby odrębnie wizyte Kohla uznać za afront. Z tego względu właśnie zaproponował spotkanie w Nowym Jorku. Kohl po prostu „sam się zaprosił” — cytuje dziennik słowa jednego z przedstawicieli rządu USA.

Botha grozi wstrzymaniem dostaw chromu

Jak donoszą z Johannesburga, rasiński reżim Pretorii grozi wysoko uprzemysłowionym państwom zachodnim wstrzymaniem dostaw ważnych surowców, np. chromu, jeśli odważą się przystąpić do sankcji gospodarczych przeciwko RPA.

Oświadczenie tej treści słożył prezydent RPA, Pieter Botha na

Spis ludności po turecku

Opustoszałe ulice, zamknięte kawiarnie, kina i stadiony, usterkowane koleje, autobusy, samoloty, cały kraj sparaliżowany. Tak wyglądała Turcja w ostatnią niedzielę, kiedy w kraju tym przeprowadzono powszechny spis ludności. Obywatele mieli zakaz opuszczania domów, by umożliwić prace rachmistrzom spisowym. Skazany na całonocne pozostawanie we własnych czterech ścianach telewizja prezentowała 6 filmów. Opuszczenie mieszkań bez przepustki, było karane — grzywna lub pozbawieniem wolności (do 6 miesięcy).

Czynne były tylko następujące służby: szpitalne, straż pożarna, policja, choć i one działały na poziomie zmniejszonych obrotach.

Na mocy tego systemu obrachunkowego podobno jednego nie wiecie, nawet cudzoziemcy mieszkający w Turcji i turyści musieli odpowiadać na pytania ankietę spisowej. W pracach uczestniczyło 450 tys. rachmistrzów.

NA STARYCH ANTYPOLSKICH POZYCJACH

Prezydent Ronald Reagan uznał za właściwe przyjąć w poniedziałek Jerzego Milewskiego z tzw. zagranicznego biura Solidarności w Brukseli. Po spotkaniu, rzecznik Biłego Dому przekazał dziennikarzom oświadczenie, w którym prezydent USA deklaruje niezadowolony z rozwoju wydarzeń w naszym kraju. Nie podoba mu się poszczególne posunięcia legislacyjne polskich władz, jak poprawki do kodeksu karnego, czy zmiany ustawy o szkolnictwie wyższym. Co więcej, nie podoba mu się wyniki wyborów do Sejmu PRL — po prostu wolałby widzieć innych posłów w naszym parlamencie. Na zakończenie swego oświadczenia Ronald Reagan pozwała sobie na ponowne stawianie warunków, które — jego zdaniem — prowadziłoby do poprawy sytuacji wewnętrznej w Polsce i rozwoju jej stosunków z zagranicą.

Jest rzeczą zrozumiałą — zauważa dziennikarz PAP — że prezydent Stanów Zjednoczonych może przyjmować, kogo mu się podoba. Natomiast trudno zrozumieć, na jakiej podstawie rości sobie prawo do orzekania, jakie powinno obowiązywać prawo w innym niż USA niezależnym, suwerennym państwie, a tym bardziej mówić o jakichś warunkach, jakie państwo to miałoby spełniać.

Czyżby wyniki wyborów do Sejmu, w których zdecydowana większość narodu polskiego opowiedziała się za polityką socjalistycznej odnowy, tak bardzo wyprowadziły przywódcę amerykańskiego z równowagi, że posuwa się do kroków nie spotykanych w normalnych stosunkach międzynarodowych?

CO DZIEŃ niesie

W 236 dniu roku słodce wzeszło o godz. 6.15, słońce zaś o 16.25.

Imieniny obchodzą:
Marlena, Seweryna, Ignacja, Jan Teodor

Dyurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z rozproszonymi chmurami. Możliwe słabe opady deszczu lub mławki. Mglisto, temp. maks. w dzień 9 st. Wiatr słaby, przeważnie z kierunków zachodnich.

Ciśnienie o godz. 15 wynosiło 1008,9 hPa (756,8 mm).

Z kalendarza wydarzeń

- 1969 — Zm. F. Popołek, historyk śląski
- 1870 — Otwarcie Muzeum Polskiego w Rapperswilu w Szwajcarii
- 1944 — Wyzwolenie Suwałk
- 1962 — Siły zbrojne USA rozpoczęły blokadę Kuby (do 20.XI).

Taka sobie myśli

Początek to zazwyczaj ludzie, usiłujący uciąć jakieś pęknięcie własnej duszy.

Uśmiechnij się



— Teraz wiem dlaczego mi nie przetrwał!



Nad Filipinami przewiał tyfון „Dot”, który spowodował ofiary śmiertelne i pozostawił bez dachu nad głową tysiące rodzin. Na zdjęciu: zniszczone zabudowania w Cabantuan na wyspie Luzon.

CAF — Reuter

PO KONFERENCJI PRASOWEJ W PZPN Współpraca klub — reprezentacja podstawą dalszych sukcesów

Nie o wszystkich sprawach, poruszanych podczas poniedziałkowej konferencji prasowej w PZPN poinformowaliśmy czytelników „Dziennika Łódzkiego”. Dla przykładu; współpraca na linii klub — reprezentacja, a ściślej rzecz biorąc, Antoni Piechniczek i pozostałi szkoleniowcy pierwszoligowych zespołów. Wielokrotnie przecież słyszy się na pomocniczych konferencjach prasowych, że kadrowicze przyjeżdżają do zespołów (zwłaszcza przed sezonem) kompletnie nie przygotowani do podjęcia rywalizacji w lidze. — Co oni tam robią? — słyszy się wielokrotnie. Antoni Piechniczek stwierdził, że przecież jego kolegi mają prawo do wypowiadania swoich poglądów, zaś każdego szkoleniowca bronią osiagane wyniki. Skoro zakwalifikowaliśmy się do finałów kolejnego „Mundialu” to chyba dyskusja jest zbędna...

W tej materii selekcjoner niepokoją bardziej inne fakty. Według jego obliczeń w ciągu ostatnich 5 lat, aż czterokrotnie zmienił trenerów w zespołach ligowych. To co ustaliło się z jednym człowiekiem, trzeba było modyfikować po przyjściu następnego. Nie wpływało to na ciągłość pracy szkoleniowej, a przecież podstawową pracę wykonują kadrowicze, właśnie w klubach. Wymaga to — zdaniem A. Piechniczka — bardzo szybkiego rozstrzygnięcia.

O tych sprawach mówiono właśnie podczas ostatniego posiedzenia prezydium i zarządu PZPN, w którym brali również udział prezesi pierwszoligowych klubów. Współpraca na linii klub — reprezentacja powinna być w tej chwili przebiegać bez żadnych niedomówień. Hasło „Mexico — 86” będzie miało priorytet.

Zarząd PZPN staje jednak przed kolejną próbą rozwiązania problemów finansowych, dotyczących zwłaszcza premiowania zawodników (w reprezentacji to kwestie są uregulowane i można stwierdzić, że opłaca się grać). Pilną potrzebą jest wprowadzenie statusu trenerów zatrudnionych w I i II lidze, a zwłaszcza dodatkowych wynagrodzeń za pracę PZPN poprzez wyrażenie swojej opinii, chce mieć wpływ na obsadę stanowisk szkoleniowców w poszczególnych klu-

bach. Uregulowane mają być w sposób jednolity sprawy wynagrodzeń piłkarzy ze strony finansowania piłki nożnej przez „Realizatora”, „Adidas”, wymaga też ustalenia wysokości kwot jakie ma uzyskać telewizja klubowa za transmisję z ligowych spotkań. I na zakończenie jasce o jednym kwadransie. Nie od dziś wiadomo, że zaden z polskich działaczy piłkarskich nie zasiada w reprezentatywnych organach UEFA i FIFA. Tylko Leszek Ryśki jest członkiem jury d'apeli Europejskiej Federacji Piłkarskiej, zaś Zbigniew Kaliński wchodzi w skład Komisji Młodzieżowej. Na miarę międzynarodowy mecz Polska — Włochy do Chorzwia zaproszeni zostali p. Koleszkow (wiceprezydent FIFA) oraz p. Baumgartner (sekretarz generalny UEFA). Odbył się z nim konferencja prasowa, a ponadto polscy działacze będą chcieli wykorzystać ich pobyt do poruszenia wielu spraw związanych z Kongresem UEFA, który odbędzie się w kwietniu przyszłego roku w Lizbonie. Miećmy nadzieję, że wreszcie ktoś z przedstawicieli PZPN znajdzie się we władzach Europejskiej Federacji Piłkarskiej. (z skr.)

W SKRÓCIE

► Piłkarska reprezentacja Polski do lat 16 zainaugurowała eliminacje ME — 86. Polacy występują w grupie 10 razem z Austrią i wczoraj rozegrali pierwszy mecz w Zewitl. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2 (1:1), co stwarza przed naszym zespołem szansę awansu do finałowej rozgrywek w Grecji. Bramki zdobyli — dla Polski Chedakowski (w 80 min. z karnego) i Kelczyk (w 88 min.).

► W rozegranym w Goleniowie rewanżowym meczu piłkarskim reprezentacji juniorów (do lat 17) Polska wygrała z ZSRR 2:0 (1:0). Bramki zdobyli Perdyński i Drózd.

► W Tokio rozpoczęła się turniej tenisowy Grand Prix M. Wilander wygrał z R. Brownem 6:2, 6:2. B. Becker z E. Schultzem 6:2, 6:0. T. Mayotte z V. Gerulaitisem 6:1, 6:2.

LKS — Naprzód 3:6

Dobry hokej w drugiej tercji

Wydawało się, że hokejści LKS podtrzymują dobrą passę własnego lodowiska i odniosą kolejne zwycięstwo. Niestety wczoraj nie sprościli życzeniem kibiców, przegrywając z Naprzodem Janów 3:6 (1:1, 1:1, 1:4).

Bramki zdobyli dla LKS: Piasiecki (2 min.), Zduńek — 2 (29 i 58 min.), dla NAPRZODU: Krasuska (14 min.), Czupka (40 min.), Woźniczka (42 min.), Dronis (54 min.), Pasula (56 min.), Adamiec (57 min.).

Goście przyjechali do Łodzi jako jedyni w tegorocznych rozgrywkach pierwszoligowych pogromcy lidera tabeli, Podhala. Wzięli to zapewne pod uwagę hokeiści LKS, rozpoczynając spotkanie skoncentrowaną czujną grą w obronie. I zadanie to podopieczni trenera J. Stefaniaka wypełniali w pełni ku zadowoleniu 600 obecnych na widowni Pałacu Sportowego sympatyków pierwszoligowego hokeja. Kibicom przypadła do gustu szczególnie druga tercja. Przez 20 minut obserwowano się szybka, widowiskowa, nie pozbawiona technicznych sytuacji podbramkowych grę. Było nareszcie trochę dobrego hokeja. Takiego, jaki oglądało się za dawnych dobrych lat na łódzkiej tafli.

Niestety lodzianom zabrakło sił

w ostatniej tercji. Nie miały skutecznego wsparcia ze strony kolegów Stopycki, który pilnowany czujnie przez Janiszewskiego i innych hokeistów Naprzodu nie wpiął się ani razu na listę strzelców, aby gonić skutecznie lidera „tabeli snajperów” — Zabawę. Przy prowadzeniu Naprzodu 4:2 miejsce Hahna zajął w bramce Adamczyk. Ale ta zmiana nie przyniosła zmiany niekorzystnej dla LKS sytuacji.

Kolejny mecz pierwszoligowy LKS rozegra w Gdańsku ze Stoczniowcem, a 29 bm. podejmie w Pałacu Sportowym lidera tabeli — Podhale.

Pozostałe wyniki: GKS Kat. — GKS Tychy 2:5, Polonia — Zagłębie 5:4, Podhale — Stoczniowice 3:1, Cracovia — KTH Krynica 7:4. (wrb)

KOMUNIKAT TOTKA

LIGA POLSKA: 4 rozw. z 13 traf. 644,500 zł, 204 rozw. z 12 traf. 12,500 zł, 3441 rozw. z 11 traf. 700 zł, 29,303 rozw. z 10 traf. 88 zł.

LIGA ANGIELSKA: 3 rozw. z 13 traf. 1,415,000 zł, 96 rozw. z 12 traf. 44,000 zł, 1380 rozw. z 11 traf. 8000 zł, 12,644 rozw. z 10 traf. 335 zł.

Improwizacja przy siatce

Z BOGNEJ TRYBUNY

H. Wagner poświęcił się z reprezentacją siatkarską. Rozstał się z kadrowcami oficjalnie po powrocie z mistrzostwa Europy. Ale odejście zapowiedział jeszcze wcześniej, w czasie zgrupowania w Font Romeu. Opięknął siatkarski, J. Mattek, po powrocie z Holandii udał się powrotnie do tego kraju jako pierwszy trener klubowego zespołu EKS, (lodzianki wychwały tam zaproszone na serie spotkań).

Po powrocie czeka go trudna decyzja: zostać przy reprezentacji, czy zająć się tylko siatkarską EKS? W PZPN namawiają J. Matteka na dalsze opiekowanie się kadrowcami, aż do przystąpienia MS w Pradze. Nie ukrywaj on jednak, że po dwu latach pracy z reprezentacją jest mocno rozczarowany. Nie chodzi mu przy tym o losy EKS, lecz o ME w Holandii. Miał już tego wszystkiego powyżej uszu w końcu lipca, zapowiadając jej wówczas rezygnację. Przejść można gończy porażki z RFN. Jego dalekością nie sprządkły się w tym przelotnym pojedyńku, choć były tego spotkania przygotowane jak nigdy.

J. Mattek ma prawo być rozgoryczony, bo zrobił z dalekością wiele. Pod jego kierunkiem urosły umiejętności kadrowiczek. Dowiodły tego w czasie tynnych spotkań ME. Nie sądzimy jednak tymczasem, co sobie zakładają. Nie potrafili zmienić ich mentalność, tej sprządk 2-3 lat. Pracował w kadry osamotnio-

ny, nie ma ona liczby na pomoc ludzkiej działających w żeńskiej siatkówce. Nie raz i nie dwa spotykał się z przykładami świadomego lub nieświadomego przeszkadzania mu w pracy. Do dziś nie może zrozumieć dlaczego Komus zalecy na tym, aby odciać żeńskiej siatkówce w naszym kraju. Doszedł jednak do wniosku: trzeba nareszcie jasno postawić sprawę. Albo zalecy nam na silnej reprezentacji, albo dajmy sobie spokój i bawmy się w lipową miernotę.

Ustaleniowane siatkarki stroną coraz bardziej od kadry. Przykład H. Skorek nie jest tutaj osobobnośny. Co odciega dziesięć lat od reprezentacji? W kadry trenuje się więcej i intensywniej i niestety, za przelotną cząstką kibicek. Po co więc mamy się, trenować po czterdziści kilka godzin na zgrupowaniu kadry, kiedy w klubie wystarczy pracować trzykrotnie więcej. A pieniądze to samo, a może i więcej. Podobna sytuacja ma miejsce także i w żeńskiej siatkówce.

Być może dobrze się stało, że polskie drużyny nie sięgnęły w Holandii po medale. Ich błąd przyśmię do reszty szarzejący obraz polskiej siatkówki. A tak może nareszcie ludzi odpowiedzialnych za tę dewiatynę sporu w naszym kraju musi to do trzeźwiejszego spojrzenia na sprawę, do skończenia z improwizacją. (wrb.)

wczoraj zgłoszenie dzisiaj OGŁOSZENIE

ZAMIENIE domku jednorodzinny z ogrodem 1.400 m w Rudzie Pabianickiej na duże mieszkanie własnościcw, bloki. Oferty 34870 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

CHALUPNICZTWO przyjmę. 57-02-72 do 14.

„POLONEZA” (1980) — sprzedam Walsbrzyńska 74. 35140 g-E

SZWACZKA podzielną pracę prywatnie (bluzki, sukienki). Oferty 35122 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

RADIOMAGNETOFON japoński — sprzedam. Tel. 84-58-93.

MADERE granat szar. 0,95 — sprzedam. Oferty 35138 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

OVERLOOK — sprzedam. Tel. 14-10-59.

DO zycia toreb (Stok) zatrudnie. Oferty 35115 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KOZUCH, płaszcz skórzany męski. lisa, futerko dzięcioło — sprzedam. Tel. 85-91-87 po 15.

MR.ODY, solidny „Mercedes D” wolny czas, propozycja. Oferty 35132 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TRZYSMAROKWA maszynę do lodów „Carpignani” — sprzedam. Tel. 84-59-12.

PUSTAKI stropowe DZ — sprzedam. Huta Jagodnica 1. Lisiak. 35104 g-E

M-4 własnościowe — kupię. 83-50-91. 35103 g-E

„126” w trakcie montażu — sprzedam. Olechowska 104. 35103 g-E

„NYSE T52 diesel” — stan bardzo dobry — sprzedam. 86-69-73. 35101 g-E

PILNIE odstąpię piase pod budowę segmentu. Oferty 35098 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

OKAZJA! — sprzedam siatkę bawelnianą — poszukuje akwizytora siatkki bawelnianej. Oferty 35142 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BITA smietana — maszyny, ubijaczki, dozownik rurek — kupię. 33-83-43. 35144 g-E

LAMY białe — sprzedam. 43-27-20. 35120 g-E

„AUDI 50GL” (1978) — stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 82-02-74 (9-15). 35146 g-E

ZATRUDNIĘ przy obróbce drewna. Giewont 83. 35147 g-E

SZWACZKI — chalupniczkę natofiarstwo. Tel. 33-20-13 godz. 13-15. 35273 g-E

Rozmowy

Andreotti — Szamir

Minister spraw zagranicznych Włoch Giulio Andreotti spotkał się w poniedziałek wieczorem w Luksemburgu z szefem dyplomacji izraelskiej Iochakim Szamirem, aby wyjaśnić mu stanowisko włoskie w sprawie palestyńskiego przywódcy Abu Abbasa. Informacje tę przekazały we wtorek włoskie źródła dyplomatyczne.

Andreotti miał powiedzieć izraelskiemu ministrowi, że nie pozwala stwierdzić, by przywódca Frontu Wyzwolenia Palestyny był odpowiedzialny za uprowadzenie statku „Achille Lauro”, jak to utrzymują władze izraelskie. Winni tego czynu — podkreślił — znajdują się w rękach włoskiego wymiaru sprawiedliwości. Abu Abbas przebywał w Egipcie na prośbę Włoch — oświadczył Andreotti Szamirovi.

Kredyty dla polskich stoczni

Polskie stocznie remontowe przeznaczają ok. połowę swoich mocy produkcyjnych na remonty jednostek floty radzieckiej. Tamtejsi armatorzy zainteresowani są dalszym zwiększeniem zakresu remontów swoich statków w polskich stoczniach. W związku z tym ZSRR udzieli Polsce kredytu na modernizację naszych stoczni remontowych w wysokości 200 mln rubli. Jest to przede wszystkim kredyt materiałowy i wyposaże-

niowy w postaci m. in. pływających doków i dźwigów, obrabarek oraz sprzętu hydrotechnicznego służącego do budowy nabrzeży. Unowocześnienie umożliwi naszym stoczniom znacznie obniżenie pracochłonności a tym samym wyeksploatowanie w ciągu roku większej liczby statków, nie tylko radzieckich ale i polskich, a także innych bander.

(PAP)

Niecodzienny pożar w wieżowcu przy ul. Smoczej

Niecodzienny pożar wybuchł na dachu wieżowca przy ul. Smoczej 34. Zapaliła się tam suprarna ocalała pomieszczenia najwyższego piętra tego jedenaścitonkogiędnycyjnego budynku. Umiejscowiona ona była między stropem i właściwym dachem. Straty wycenił do 100

milioni budowlanych. Razem przystąpiono do zrywania gorącego betonu. Dopiero wtedy udało się ogień odizolować. W ogniu nie uległa natomiast podłoga. W ogień zapłonął został przez pracujących na dachu poprzedniego dnia dekarzy. (Kl)

Wielki wrocławski

ŚRODA, 23 PAŹDZIERNIKA PROGRAM I
11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Muzyka wojskowa. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.35 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualność. 17.30 Z koncertów i festiwa. 18.00 Wiad. 18.30 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Gwóźdź” — słuch. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert syzyk. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Miguel de Unamuno. „Historia powstania miłości”. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.25 Knyklopedia wielkich głosów — aud. 22.00 Wiad. 22.05 „Religia i wierzenia” — aud. 22.15 Chwila muzyki. 22.20 Piosenki nie jest mi obca — Wiesław Gołas — aud. 23.00 Wiad. 23.25 Piosenki do słuchania wa dwójce.

— ode. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Marek Kreutz „Koniec końców” ode. 13.10 Powtorczy z rozrywk. 14.00 Muzyka. 15.00 Serwis Trójki. 15.35 Rock pod prąd — aud. 15.45 W pracowni pisarza. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 16.00 E. Mankiewicz „Pan Wołodyjowski” ode. 16.15 Trzech swingu. 19.30 Jiri Kupka „Bunt” — ode. 19.35. 20.00 Studio nagrań. 20.45 Klub Trójki. 21.00 Trzy kwadransy jazzu — aud. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inf. sport. 22.15 W kregu ballady. 22.45 „Wmroczach złotego pałacu” — o twórczości T. Michalskiego. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Jean Genet „Dziennik zlodzieja” — ode. 13.

PROGRAM II
17.00 Poradnik kliniki zdrowego człowieka
17.30 Prosto z morza
18.00 Zwierzęta świata
18.20 Przeboje „Dwojki”
18.30 Wiadomości (2)
19.00 Splewna Judit Hernadi
19.30 Dziennik
20.00 „Co pana do nas sprawa” — program publi
20.15 Dookoła świata — „Nad Gangeem”
21.00 Pod niebieską flagą — rep.
21.20 Zmartwychwstanie — rep.
21.40 Studio sport — 3 runda europejskich pucharów w piłce nożnej
23.25 Wieczorne wiadomości

TELEWIZJA PROGRAM I

8.10 Geografia, kl. 5
9.00 Muzyka, kl. 1
9.30 Domator
9.35 Domowe przedświaki
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla 2 zmiany — „Dobra passa” — film prod. ZSRR
11.30 Zielono nam
11.40 Zagadka niestopera — film przyrodniczy prod. weg.
12.00 Język polski, kl. 7
12.50 Chemia, kl. 7
13.30 TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 1 (2)
14.00 TTR — Hodowla zwierząt, sem. 1
14.50 Muzyka, kl. 1 — Muzyka zaprawa
15.20 NURT
15.50 DT — wiadomości
15.55 Studio sport — 2 runda Pucharu UEFA w piłce nożnej; Legia — Videoton
16.45 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka
17.50 „Wybory w Vile” — film fab. prod. NRD
19.00 Dobranoc — „Porwanie Balazarowa Gabki”
19.10 Archiwum XX wieku
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Dobra passa” — radziecki film fab.
21.40 DT — komentarze
22.05 Obrazki z wystawy
22.15 Trybuna sejmowa

KROKI WYPADKOW

* 11.23. Strzał Potarna wezwana została na ul. Nawrot, gdzie pod numerem 44 paliło się jedno z mieszkań. Spłonęło wyposażenie oceniane na 40 tys. zł. Przyczyną były urządzenia grzewcze pozostawione bez dozoru.
* 14.40. W Pabianicach przy ul. ul. Moniuszki i Tkackiej kierowca „Skody” Czesław R. spowodował zdarzenie z motoworem. Jadący jednocześnie Mrostaw M. doznał złamania ręki.
* 17.35. Przy zbiegu ulic Kruczkowskiego i Biedowskiego Aleksander S. jadący „Flatem” spowodował zdarzenie z motocyklem, którym jechał bez prawa jazdy Sławomir L. Obaj doznał obrażeń i po opatrunku udali się do domów. Szkary ok. 70 tys. zł.
* Świadkowie wypadku jaki miał miejsce w dniu 21 bm. o godz. 18.15 na ul. Lutomińskiej, gdzie „Taran” uderzył w tył „Flata” prozenci są do WRD WUSW w Łodzi. (Kl)

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 21 października 1985 r. zmarł nasz ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

S. + P. KAZIMIERZ JASKUŁA

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 24 października br. (czwartek) o godz. 13 z kaplicy cmentarza katolickiego na Zarzewiu.

ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWIE, WNUKI

Dnia 18 października 1985 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 34

S. + P. JAN ZYGMUNT WALCZAK

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że pogrzeb odbędzie się dnia 14 października br. (czwartek) o godz. 11.30 na cmentarzu komunalnym Zarzew.

RODZINA I NAJBLIŻSI

Dnia 21 października 1985 roku zmarła nasza najlepsza Mama i Babcia

S. + P. ANNA CIEPLUCHA z domu LIPSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 października br. (środa) o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Kadogoszczu, czym zawiadamiają:

CÓRKI, ZIEC, WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 października 1985 r. odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 87

S. + P. WITOLD STACHURSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 października br. (środa) o godz. 13 z kaplicy cmentarza przy ul. Kurczaki 81.

OJCIEC z RODZINA

W dniu 21 października 1985 roku zmarł, w wieku lat 88

S. + P. mgr inż. JÓZEF KARASEK

wieloletni pracownik Łódzkiej Zakładów Piwowarskich.
Pogrzeb odbędzie się dnia 24 października br. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Gałkowie. Pozostają w smutku:

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUK, SIÓSTRZA, ERACIA i POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarła nasza cenna pracownica i wspólnika Koleżanka

MARIANNA KUCZYŃSKA

Serdeczne wyrazy współczucia Mężowi i Rodzinie składają:

DYREKCJA, POP PZPR, ZW. ZAWODOWY, KOLEJANKI i KOLEDZY z „SPOLEMN PPS ODD. GASTR. — ZAKŁAD STOL. i BUF. w ŁÓDZI

W dniu 19 października 1985 r. zmarł nasz wieloletni pracownik i Kolega

TADEUSZ PŁASKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 października br. o godz. 12.30 na cmentarzu Doły przy ul. Smutnej.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają: DYREKCJA, POP PZPR, RADA PRACOWNICZA, ZWIĄZEK ZAWODOWY oraz KOLEJANKI i KOLEDZY z MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ROBÓT WODOCIĄGOWYCH i KANALIZACYJNYCH w ŁÓDZI

Zmęczone długotrwałą chorobą przestało bić serce naszego drogiego Syna, Męsa, Ojca, Brata, Dziadka i serdecznego Przyjaciela

S. + P. RYSZARDA GÓRALCZYKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 października br. (środa) o godz. 14 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej. Zrępacznia

RODZINA i PRZYJACIELE

W dniu 17 października 1985 r. zmarł tragicznie, przeżywszy lat 34

S. + P. JAN POŁOZOWSKI

pozostawiając w głębokim bólu i żalu:

RODZICÓW i NAJBLIŻSZĄ RODZINĘ

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 października br. (czwartek) o godz. 13.30 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

Dnia 19 października 1985 roku zmarła

S. + P. SALOMEA RZANEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 października br. (czwartek) o godz. 10.30 na cmentarzu komunalnym na Zarzewiu.

CÓRKI, ZIEC, WNUKI i PRAWNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 października 1985 roku zmarła

MARIANNA KUCZYŃSKA z domu OLSZEWSKA.

była prac. bufetu przy ZPd. „BISTONA”.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 października br. o godz. 12.30 na cmentarzu Kurczaki.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 października 1985 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł, przeżywszy lat 74

S. + P. WŁADYSŁAW STEFAŃSKI-STEFAŃCZYK

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 23 października br. o godz. 14.30 na cmentarzu raym. kat. św. Rocha na Kadogoszczu. Pogrzebowa w smutku

RODZINA

„Wuj”, „ciotka” i... stacje

Szef grupy miał 60 lat i nosił pseudonim „wuj”. Jego 52-letnia żona nazywana była „ciotka”, 32-letni syn „Iysym”, a 31-letni zięć — „cyganem”. Stanowili sztab dyrygujący zespołem ludzi zwanych „stacjami kolejowymi”. Przed dwoma laty (a i teraz można ich spotkać) rola się od nich w sklepach różnych branż, a drzwi w domach towarowych, oblegane od świtu — pękaly pod naporem takich klientów. Iż to razy wzywano w związku z tym milicję.

W roku 1982 rozpoczęła przestępczą działalność spekulacyjna grupa „wuj”. Rodzina sama, ale głównie dobrani przez nią „stacje” — statowi i dorywcy — sukcesywnie wykupywali co się dało, co miało wysoką cenę czarnorynkową — zarobkowo trudnili się spekulacją. Okupowali domy towarowe, sklep „Mody Polskiej”, „Wólczańki” i „Otezu”.

Członkowie sztabu wozili sklepy w ten sposób towary, na targowiska Łodzi, Warszawy, a nawet Zakopanego. Interes prosperował do 1983 r., a potem zaczęły się poważne kłopoty na skutek interwencji organów ścigania.

Zofię S. czyli „ciotkę” spotkałam w zakładzie karnym, kiedy pełniłam dyżur w ramach działań społecznej komisji penitencjarnej. Prosiła o spowodowanie zwolnienia jej z więzienia na operację. Została tu przewieziona z Grudziądza, gdzie odbywała karę na zlecenie Sądu Rejonowego w Łodzi, który rozpatruje sprawę trzech „stacy” z ekipy małżonków S. Bedzie świadkiem.

54-letnia dęś kobieta jest zgnębiona, chora. Jej choroba była zresztą podnoszona jako argument obrońcy przy wnoszeniu rewizji. Wyrok został jednak utrzymany w mocy (2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 120 tys. zł grzywny), a sąd stwierdził, że choroba nie przeszkadzała kobiecie zajmować się przestępczym procederem. Dziś — kiedy ją pytam, czy owa zorganizowana spekulacja opłaciła się rodzinie? — odpowiada: „człowiek zgłupiał”. Miała za sobą piękny facylors zawodowy: 22 lata pracowała w „Cepelli”. Przeszła na wcześniejszą emeryturę, dostała bardzo ładną dywidendę — 100 tys. zł. Pieniądże poszły na grzywny. Razem z mężem, który został skazany na analogiczną karę — mają jeszcze do zapłacenia przeszło 200 tys. zł. Syn i zięć są w podobnej sytuacji.

Czy cała rodzina, organizując wyrafinowaną metodę zdobywania ekstra zarobków nie pomyślała przez moment, że to ryzyko prowadzi wprost na lawę oskarżeń? Czy wierzyli, podobnie jak działki innych, że „oni nie wpadną”? Dopiero dziś kobieta ocenia bezsensowność przestępczego przedsięwzięcia i wierzy w nieuchronność poniesienia karnych konsekwencji. Dopiero teraz.

Przed Sądem Rejonowym w Łodzi odpowiadać będą trzej „pomocnicy” rodziny S.: 46-letni Jerzy G., już karany za podobne przestępstwo, z zawodu kierowca, 32-letni Zbigniew P. także już karany, pracujący jako drapacz w zakładach przemysłowych im. Harnama. Trzeci to 40-letni Henryk G. — bez zawodu i nie pracujący. Podstawowym zajęciem tej trójki była funkcja „stacja kolejowego”. Dostawali 150—200 zł od każdej kupionej koszuli. To było coś. A teraz?

W pierwszym półroczu 1982 r. — kiedy powstało „przedsiębiorstwo” „wuj” i „ciotka” — sądy rejonowe w całym kraju osądziły 6,708 osób oskarżonych o spekulację. (W całym roku 1981 skazano 4,665 osób). Spekulacja oparowana była rynek pogoryły w trudnościach gospodarczych. Zaczęły się protesty ogrobianego społeczeństwa. Resort sprawiedliwości ocenił politykę karania spekulantów tak samo jak społeczeństwo — jako zbyt łagodną. Cóż to jest bowiem spekulacja w świetle prawa? To proceder, a nie jednorazowa czynność.

Sędziom uchwały ustawy o zwalczaniu spekulacji. Nie okazała się skuteczna w oczekiwany stopniu, aczkolwiek kary stały się bardziej dolegliwe. Takie, żeby już sama odpowiedzialność przekreślała u potencjalnych sprawców korzystny rachunek ryzyka i spodziewanych z przestępstw zysków.

Rok 1984. Spekulacja nadal rozkłada rynek. Tylko w październiku wszczęto 1634 postępowania karne o przestępstwa na szkodę konsumentów. To była liczba niemal dwukrotnie większa w stosunku do października 1983 r. Spekulantom odebrano artykuły przemysłowe i spożywcze wartości 27,5 mln zł. Ujawniono 165 afer, dotyczących nielegalnego handlu towarami wielkiej wartości (np. sprzedaż materiałów z tekstu wartości przeszło 20 mln zł przez jedno z zakładów przemysłu bawełnianego właścicielom prywatnych zakładów krawieckich).

Pierwsze półrocze 1985 r. Skazano w kraju 6,528 osób za przestępstwa spekulacyjne. O połowę więcej w porównaniu z tym samym okresem 1984 r. Większość sprawców, bo aż 60 procent, zatrudnionych było w uspołecznionych placówkach: hurtowniach, magazynach, sklepach, w transporcie. Kary były już surowe. Np. w Łodzi skazano 41-letniego Zbigniewa K. na karę 4 lat pozbawienia wolności i 400 tys. zł grzywny za spekulację 18 tonami cukru.

Od lipca br. kary za spekulację zostały zaostrzone mocą nowej ustawy, przewidzianej na trzy lata, a mającej na celu zahamowanie i opanowanie wzrastającej przestępczości w ogóle. W tym także spekulacji. Działła tryb przyspieszony, zniesiono zawieszenie wykonywania kar pozbawienia wolności w stosunku do sprawców wielu kategorii przestępstw. Ryzyko podejmowania spekulacyjnych manipulacji grozi dziś — krótko mówiąc — ruina materialna i nieodwracalnymi skutkami natury zawodowej, moralnej.

Zofia S. powiedziała: „człowiek zgłupiał”. Skazana dwa lata temu odczuła karę pozbawienia wolności i grzywny jako ruinę swego życia. Za to samo przestępstwo dziś popełnione groziłaby jej kara dużo wyższa. Dobrze byłoby, żeby każdy kto jeszcze ma ochotę na podjęcie iniefortywny osłaganie nielegalnych zysków, pamiętał o nieuchronności kary. Bardzo surowej kary.

Z. TARNOWSKA



„SLASK” W CARNEGIE HALL

Dwukrotny występ w nowojorskiej Carnegie Hall w poniedziałek, 21 bm, uświetnił pobyt „Śląska” w Stanach Zjednoczonych.

SEKCI OFIAR REKORDOWYCH UPALÓW

Ponad 500 osób zmarło w ostatnie dniach w Peru, wskutek rekordowych upałów, które nawiedziły niektóre rejonu kraju. Temperatura w cieniu dochodziła do 42 stopni Celsjusza.

NOWA EDYCJA „ROCENIKA STATYSTYCZNEGO”

Wkrótce w księgarniach w całym kraju pojawią się egzemplarze „Rocznika statystycznego 1985”. Zawiera on podstawowe informacje o sytuacji społecznej i gospodarczej w kraju w 1984 r. Na 160 stronach podano dane i wybrane informacje z dziedziny statystyki międzynarodowej.

PROTEST GRECJI

Premier Grecji Andreas Papandreu wczoraj amerykańskimi sm baszami rowi w Atenach protest przeciwko narzucaniu przez lotnictwo wojskowe USA greckiej przestrzeni powietrznej.

TRWA STRAJK 10 TYSIECY PRACOWNIKÓW „CHRYSLERA”

Już sześć dni trwa strajk 10 tysięcy pracowników amerykańskiego koncernu samochodowego „Chrysler”, którzy przerywali pracę w a nbległa środe, domagając się podwyżek płac i polepszenia warunków pracy.

R. GANDHI ZAKOŃCZYŁ WIZYTĘ NA KUBIE

Premier Indii, Rajiv Gandhi zakończył w wtorek oficjalną wizytę przyjaźni na Kubie. Głównym elementem tej 21-godzinnej wizyty były rozmowy z Fidelis Castro.

„POLSKA OFERTA”

(Dokończenie ze str. 1)

niu 135 maszyn A urządzeń dla rolnictwa, zresztanie „Ursus” — kilka rodzajów ciągników, „Polono” — dwa typy samochodów rolniczych, a zresztanie „Spomasz” — ponad 100 maszyn i urządzeń dla przemysłu spożywczego.

W polskiej ofercie maszyn i urządzeń do produkcji rolnej znajdują się kilka interesujących ofert. Na stołsku „Agromy” duże zainteresowanie wzbudza na przykład wyprodukowany w Kunowie wlewnik do „bób”, przy którego pomocy można w ciągu godziny zasłać siedem hektarów. Ma on 8 metrów szerokości i elektroniczną

Każdy czytelnik potrafi bez trudu wymienić problemy, z jakimi boryka się polska szkoła. Powiedzieć, że w szkołach nie ma komputerów, to brzmi jak szyderstwo, chociaż nie smlenia to oceny, że być powinny. Wtedy jednak, gdy świat szkował się do forsownej komputeryzacji, my, pochłonięci naszym wielkim skolem, rodzime pierwociny Informatyki pieczołowicie likwidowaliśmy, a jej najzdolniejszych adeptów odsyłaliśmy do hodowli świni.

Mówmy jednak, co jest, a nie co być powinno. Stwierdzenie braku komputerów dlatego jest szyderstwem, bo tak naprawdę to są tylko tablica i kreda. Z takimi pomocami zdaliśmy w XXI wiek. Gorzej, że pewni ludzie, którzy na tle owej tablicy stają przed uczniami, być może wcale nie powinni się tam znaleźć. Mam na myśli tzw. nauczycieli niewykwalifikowanych, legitymujących się wykształceniem średnim nie pedagogicznym. W niektórych gminach, bo rzeczyć dotyczy przede wszystkim oświaty gminnej, nauczyciele z wykształceniem wyższym stanowią tylko 20 proc. kadry.

Kłopoty kadrowe nie omijają też nadzoru oświatowego. 24 proc. inspektorów oświaty i wychowania nie ma żadnego doświadczenia w pracy administracyjnej. Na te bardzo przeciętne ważne w strukturze administracji oświatowej stanowiska, wobec ciągłych braków ludzi, powołuje się nierzadko osoby w ogóle spoza szkolnictwa. A więc niewykwalifikowani nauczyciele nadzorowani i instruowani przez absolwentów np. technikum rolniczego.

Trudno się jednak spodziewać, że do nadzoru przechodzą będą najlepsi fachowcy, mistrzowie w zawodzie nauczycielskim, skoro przejście takie, w pewnym

sensie awans, wiąże się z karą finansową. I tak marną placę nauczycielską zamienia się na jeszcze niższejsze pieniądze urzędnika. Ta grupa pracowników podlega przepisom ustawy o radach narodowych i w związku z tym nie korzysta

Czego brakuje szkole?

z uprawnień Karty Nauczyciela. Inspektor jest referentem w urzędzie gminy. Absurd na tym dopiero się jednak zaczyna. Siatka zależności, jaka wykonała się po nowych ustawowych rozwiązaniach, jest tego rodzaju, że np. różni funkcjonariusze

administracji oświatowej, jak wizytator czy metodyk, na lekcję wejść nie mogą, uprawniony jest do tego nauczelnik gminy.

Kompletny zamęt powodują wciąż nowe rozwiązania administracyjne, reformy i reorganizacje. Nadzór merytoryczny nad pracą pedagogiczną łączy się z nadzorem administracyjnym nad majątkiem oświaty, to znów rozdziela się te funkcje. System kontroli: albo, co ujawniła NIK, nie istnieje w ogóle, albo roztrojęty jest jak polip paraliżujący codzienną pracę. Odnosi się nieodparte wrażenie, że marnujemy nawet ten skromny potencjał sił ludzkich i materialnych, którym dysponować może gmina oświata. Dżungla przepisów jest tak gęsta i nieprzenikliwa, że z całą pewnością nie do pojęcia przez umysł kierujący się zdrowym rozsądkiem. Jeśli do tego wszystkiego dodamy jeszcze, również ujawnione przez NIK, kompletne bezholowie panujące w dystrybucji podręczników — gdzienlegdziej chroniczny brak, w innych ośrodkach ogromne zapasy, o których nie wiedzają ani dyrektorzy szkół, ani kierownicy lokalnych księgarni, więc ślą bezustannie nowe zamówienia do wydawców — otrzymujemy obraz co się zowie niewesoły.

Spadkobiercom pierwszego w świecie Ministerstwa Oświaty czyli XVIII-wiecznej Komisji Edukacji Narodowej przydałoby się chyba skorzystać z doświadczeń czcigodnych antenatów, a nie tylko zdawkowo odjałkować kolejne rocznice.

MARIAN BOREK

REWELACYJNE ODKRYCIE POLSKIEGO NAUKOWCA

Uzyskany został istotny krok w zakresie technologii przetwarzania kryla do celów spożywczych. Jak poinformowano w czasie XII Sympozjum Polarne, które obradowało ostatnio w Szczecinie, ten mały raczek polarny już niebawem stanowić będzie ważne źródło białka. Wbrew pierwotnym opiniom, jego mięso nadaje się do spożycia. Stwierdzenie to jest niezwykle istotne, gdyż jeszcze niedawno uważano, że ma ono właściwości toksyczne. Opinię tę podważył ostatecznie prof. Edward Kołakowski z Akademii Rolniczej w Szczecinie, który wiele lat poświęcił na wyjaśnienie przyczyn toksyczności mięsa kryla. Punktem wyjścia do tych badań była obserwacja wielorybów i pingwinów, których podstawę wyżywienia stanowi właśnie kryl. Zjadają go jednak w stanie świeżym (nieco nawet podgrzany), a nie po zamrożeniu lub rozmrożeniu. To

proste spostrzeżenie stało się podstawą zmiany dotychczasowej technologii przerobu kryla. Stwierdzono bowiem, że w trakcie zamrażania, a następnie rozmrażania w mięsie

celów konsumpcyjnych. Raczek polarny przerobiony będzie więc w stanie świeżym, a dopiero po tym zamrażany. Ten niby prosty zabieg okazał się w istocie wprost rewela-

skiego naukowca może mieć duże znaczenie gospodarcze. Z bardzo uproszczonych szacunków wynika, iż w wodach Antarktyki odławiać można rocznie około 80 mln ton samego kryla. Jest to masa przewyższająca obecne roczne efekty całego światowego rybołówstwa. Stanowi więc dobrą prognozę dla przemysłu spożywczego wielu krajów.

Przemysłowe sprawdzenie metody prof. Edwarda Kołakowskiego wymaga jednak odpowiednio przygotowanej floty rybackiej, przystosowanej do przerobu kryla w stanie świeżym bezpośrednio na polarnych łowiskach. Polskie rybołówstwo jest do tego przygotowane. Już niebawem na wody polarne uda się pierwszy statek szczecińskiego „Gryfa”. Wyniki tej wyprawy zdecydują o przyszłości działań w zakresie przemysłowej eksploatacji polarnego raczka i jego wykorzystania do celów konsumpcyjnych.

Polarny raczek zmieni menu wielu narodów

kryla zachodzą procesy nieumielniwające jego spożycia. Wyjaśnienie tych tajemnic stanowiło podstawę do opracowania nowej technologii po-

zyskiwania białka z kryla do zyskiwania białka z kryla do

W trosce o zdrowie dziecka

Stan zdrowia dzieci i młodzieży w naszym kraju jest przedmiotem troski przedstawicieli wielu środowisk.

Na sytuację w tej dziedzinie zwraca uwagę memoriał Krajowego Komitetu Dziecka. Dokument wskazuje przyczyny zwiększania się liczby chorób dzieci i młodzieży, do których należy m.in. niezadawalająca opieka nad ich zdrowiem oraz przyszłymi matkami. Wynika to również z niezadawalającego stanu bazy polonizacji-novorodkowej, a także z wciąż za małą w stosunku do potrzeb liczbą dziecięcych szpitali klinicznych. Zdaniem specjalistów, wiele jeszcze do zyczenia pozostawia też przygotowanie absolwentów akademii medycznych do sprawowania opieki medycznej nad dziećmi.

Problemy te omawiano 23 bm w Warszawie podczas spotkania przedstawicieli Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci — organizacji ściśle współpracującej z Komitetem Dziecka oraz Instytutu Matki i Dziecka z lekarzami-pediatrami i reprezentantami placówek służby zdrowia, opiekujących się dziećmi z różnych regionów kraju. (FAP)

Spotkanie rzecznika rządu z dziennikarzami zagranicznymi

W wtorek odbyła się cotygodniowa konferencja rzecznika prasowego rządu Lecha Urbana z korespondentami zagranicznymi. Rzecznik odpowiedział na kilkadziesiąt pytań dotyczących aktualnych problemów życia społecznego i politycznego w naszym kraju. Jedno z nich dotyczyło terminu odwołania W. Jaruzelskiego w niektórych krajach Afryki Północnej, Podróż generała do Libii, Algierii i Maroka planowana jest w końcu br., zaś jej intencją jest zdecydowanie pragnienie pogłębienia i zacieśnienia stosunków z krajami arabskimi.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące ewentualnego nawiązania stosunków dyplomatycznych Polski z Izraelem J. Urban stwierdził, że w czasie spotkania ministrów spraw zagranicznych obu krajów podczas 40 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych zdecydowano ustalić sprawę wadawania wia. W tym celu utworzona będzie izraelska sekcja wistowa w ambasadzie Holandi. W Warszawie, która reprezentuje interesy Izraela w Polsce. Analogiczne rozwiązanie przyjęte dla strony polskiej z tym, że taka

sekcja działań będzie w Banku PKO w Tel Avivie. Nowojorskie ustalenia obu ministrów nie oznaczają zmiany konsekwentnej polityki PRL w sprawie rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie, nie oznaczają również normalizacji stosunków między państwami, które zostały zerwane w 1967 r.

Rzecznik poinformował, że 18 bm Prokuratura Wojewódzka w Gdańsku wszczęła postępowanie karne w sprawie o przestępstwo polegające na pomówieniu członków komisji wyborczych o nierzetelne przedstawianie wyników wyborów przez co nastąpiło ich poniżenie w opinii publicznej. Toczy się postępowanie zmierzające do dokładnego ustalenia komu, kiedy i jakie informacje przekazywał Lech Wałęsa, a także jakie było ocho dzienne tych informacji.

Bengt Scotland z Radia „Polonia”, zauważając, że Lech Wałęsa ostatnio wiele podróżuje, zapytał czy rzecznik wie, czy może pan Wałęsa jest na urlopie, bądź przestał pracować.

— Nie wiem, że L. Wałęsa został wezwany do dyrekcji stoczni w celu złożenia wyjaśnień w sprawie wykorzystania 14-dniowego zwolnienia lekarskiego. Wzwanie to zostało spowodowane informacją o długich podróżach pana Wałęsy po całym kraju. Niedawno był on w Warszawie, Zakopanem i innych miejscowościach kraju, co dyrekcji stoczni wydaje się niezgodne z diagnozą lekarską, iż jest on niezdolny do pracy i z zaleceniem na zwolnienie lekarskim mówiącym o potrzebie pozostawania pana Wałęsy w domu.

Kierownicy zakładów pracy obwołani są zwalczać nie uzasadnioną absencję przeciwdziałając wyłudzeniu fikcyjnych zwolnień lekarskich. Od pracowników oczekuje się solidnej pracy. Kiedy jeden pracownik bumeluje, a inni muszą za niego pracować jest to sytuacja urągająca moralności i stosunkom sprawiedliwym.

Jeżeli potwierdzi się przypuszczenie, że pan Wałęsa bumeluje nadużywając zwolnienia lekarskiego, będzie to dowodziło, że pan

Wałęsa swoim postępowaniem raz jeszcze zaprzeczając różnym pięknym słowom, które głośno powiadał np. że pragnie budować w Polsce drugą Japonię, a także wyrażał dążenia robotników, podczas gdy podrobuje kawalkada mercedesów, kając innym robotnikom pracować za siebie i za siebie.

J. Urban skomentował oświadczenie rzecznika frakcji parlamentarnej CDU-CSU, w którym w sposób fałszywy przedstawił wyniki i wymowe wyborów w Polsce. Oświadczenie to wyraża wojujący antykomunizm tej części partii chrześcijańsko-demokratycznej RFN, która stoi na gruncie skrajnego nacjonalizmu i popiera tendencje rewizjonistyczne Stanowi jedno z posunięć prawicowych nacjonalistów, mających na celu stordowanie procesu normalizacji stosunków między Polską a RFN. Odrzucając treść oświadczenia i jego frazeologię, a także jego intencje, — powiedział rzecznik rządu. Pragnę wyrazić zdziwienie i zaniepokojenie treścią oraz tonem tego oświadczenia. Jako jakskrawo sprzeczne z deklaracjami rządu RFN na temat stosunków z Polską oraz mającego klimat tych stosunków.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące udziału delegacji polskiej w posiedzeniu Doradczego Komitetu Wykonawczego państw — stron Układu Warszawskiego J. Urban stwierdził, że stanowisko Polski w Sofii jest spójne z założeniami polskiej polityki zagranicznej, przedstawionymi w przemówieniu szefa delegacji polskiej na 40 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku. Obrady w Sofii mają wielkie znaczenie. Chodzi o zesolenie wysiłków krajów socjalistycznych przeciw militarzacji kosmosu, dla zahamowania zbrodni i szukania powrotu do odroczenia w stosunkach Wschód — Zachód. Państwa Układu Warszawskiego zdecydowane są dążyć do niedopuszczenia do zachwiania została równowaga militarno-strategiczna. Polska powinna odroczone być iniefortywny. (FAP)

Przejęcie spłaty

"Jestem osobą samotnie wychowującą dziecko. I dlatego, podobnie jak i młode małżeństwa, mogłam ubiegać się o kredyt na zagospodarowanie. Kredyt otrzymałam w 1982 roku, w momencie kiedy weszły w życie przepisy obligujące zakłady do udzielania swym pracownikom pomocy finansowej przy spłacie pożyczki i to w niebagatelnej kwocie 75 tys. zł. Tak jednak się stało, że niedawno zmieniłam pracę. Ponieważ nastąpiło to w wyniku porozumienia zakładów, bym przekonaną, iż nowy pracodawca przejmie obowiązki poprzednika i w przyszłości spłaci za mnie część zaciągniętego w PKO długu. Ale stało się inaczej — podobnie z braku przepisów obligującego do pomocy finansowej nowych pracodawców."

zostało nie więcej niż jeden rok, drugi, gdy ponad 2 lata. A jeżeli termin spłaty mieści się w granicach od jednego roku do dwu lat, zarządzenie przewiduje, iż spłata kredytu wraz z odsetkami obciąża oba zakłady w równych częściach.

Pracownik zachowuje także prawo do pomocy zakładu w wypadku, gdy zmiana pracy nastąpiła w wyniku porozumienia obu zakładów. Jednak pod warunkiem, że nowy zakład przejmie na siebie w całości zobowiązanie spłaty pożyczki. Tak więc tutaj wszystko zależy od dobrej woli nowego pracodawcy. Jego możliwości finansowych i niewątpliwie od oceny sytuacji materialnej pożyczkobiorcy.

Zarządzenie Min. Finansów nie

dominięto też pracowników, z którymi zakład rozwiązał umowę na skutek całkowitej lub częściowej likwidacji czy konieczności ograniczenia stanu osobowego. Odtąd po podjęciu nowego zatrudnienia zakład, do którego zwolnieni z wymienionych przyczyn zostali skierowani, zobowiązany jest do spłaty tej części kredytu, która obciąża pracodawcę. A ta wynosi 3/4 kwoty udzielonego pracownikowi kredytu, ale nie więcej niż 75 tys. zł wraz z odsetkami przypadającymi od tej kwoty za okres zawieszenia spłaty.

Te same obowiązki ma nowy pracodawca wobec pracowników, którzy po zwolnieniu z wymienionych powyżej powodów mieli przerwy w zatrudnieniu, wynikają z przebywania na szkoleniu, w celu przysposobienia do zawodu, wykonywali roboty interwencyjne lub pobierali zasiłki z funduszu aktywizacji zawodowej.

Obowiązkowa pomoc zakładu przysługuje jednak tylko określonej grupie kredytobiorców. Tej, która otrzymała pożyczkę od I.IV.1982 do 31.XII.1984, to jest w okresie obowiązywania przepisów uchwały nr 26 RM z 27 stycznia 1982 r. (M.P. 5/85). Natomiast pożyczki od 1 stycznia tego roku pomoc zakładów przestała być obligatoryjna. Odtąd każdy zakład ma prawo decydować, czy i komu pomóc finansowo przy urządzeniu mieszkania.

I tu jeszcze jedno istotne przypomnienie. "Swoją" część kredytu zakład może nieść dopiero po całkowitej spłacie tej części pożyczki, do której spłaty zobowiązany jest pracownik i po niesamodzielnym przeprowadzeniu przez tego pracownika w danym zakładzie 8 lat.

NIE MA DWÓCH DODATKÓW

A. R.: — Odkąd ukończyłam 75 lat pobieram przy emeryturze dodatek pielęgnacyjny. Ostatnio przez komisję wojewódzka zaliczona zostałam do I grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia. W jakiej wysokości będzie mi przysługiwał dodatek opiekuńczy?

RED.: — Osoba uprawniona do emerytury lub renty w myśl art. 48 ustawy emerytalnej dodatek pielęgnacyjny przysługuje w następujących przypadkach: jeśli ukończy ona 75 lat życia, albo zostanie zaliczona do I grupy inwalidów. Jednakże w razie zbiegu uprawnień do wspomnianego dodatku z tytułu inwalidztwa i wieku przepisy nie przewidują wypłacania dwu dodatków.

(h)

M-1 CZY M-2

W. D.: — Wiosną tego roku zachorowałam i po upływie półrocznego zwolnienia lekarz zakładu skierował mnie na komisję ZUS do spraw inwalidztwa. Jakże będzie orzeczenie komisji jeszcze nie wiadomo. Mimo to zakład już teraz zaferował mi kartkę M-1 zamiast dotychczasowej M-II. Proszę o informację czy postąpił słusznie?

RED.: — Zarządzenie nr 2 Min. Handlu Wewnętrznego i Usług z 25 stycznia 1984 mówi, iż przez okres trwania niezdolności do pracy lub opieki nad chorym członkiem rodziny zakład pracy powinien wydawać karty zaopatrzenia zgodnie z charakterem wykonywanej pracy — nie dłużej jednak niż trwa stosunek pracy. Zaś gdy zakład kieruje pracownika na rentę należy wydawać mu kartę zaopatrzenia M-I do czasu otrzymania określonego świadczenia. Jak wynika z tego zakład postąpił tak jak nakazuje zarządzenie.

(h)

W NOWYM ZAKŁADZIE PRACY

Z. B.: — Po śmierci męża wystąpiłam o przyznanie mi renty rodzinnej, a potem rozwiązałam umowę o pracę i po krótkiej przerwie podjąłam inną w niepełnym wymiarze godzin. Odczekując z poprzedniego zakładu nie otrzymałam jednak ani odprawy emerytalnej, ani nagrody jubileuszowej, choć brakowało mi do pełnych 35 lat zatrudnienia tylko kilku miesięcy.

RED.: — Wcześniej niż wynikało to z pracodawczego okresu nagrody jubileuszowa można pracownikowi wypłacić wtedy, jeżeli przechodzi on na emeryturę lub rentę inwalidzką I lub

Przedłużony okres wypowiedzenia

"Czy obowiązuje jeszcze ustawa przewidująca możliwość przedłużenia okresu wypowiedzenia w zwężeniu pracy?"

"Kiedyś pisałeś, że od 31 grudnia br. ustaje działanie ustawy z 1982 roku o szczególnych regulacjach prawnej w okresie przewidywania kryzysu — które daje pracodawcy uprawnienia do przedłużenia stosunku przez pracownika wypowiedzenia o dalszych 6 miesięcy. Czy wobec tego mój zakład miał prawo stosować przede mną w końcu września 3-miesięczny wypowiedzenia przedłużony do 30 czerwca — A. B."

Przepis o przedłużeniu okresu wypowiedzenia istniecznie obowiązuje tylko do końca bieżącego roku. Ma jednak zastosowanie do wszystkich wypowiedzeń złożonych w tym okresie w zakładach o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej. Kierownik zakładu zatrudniającego pana A. B. miał zatem podjąć decyzję przedłużenia obowiązywania go 3-miesięczny okres wypowiedzenia jeszcze o 6 miesięcy. Choć więc skutki tej decyzji obejmują pierwsze półrocze 1985 r. jest ona ważna, bo miała miejsce w okresie obowiązywania wspomnianej ustawy (opublikowanej w Dz. U. 28/83).

(h)

także istnieją już pisaliśmy, ale wciąż informacja o tym zdaje się nie docierać do zakładów pracy, ani też skłaniać ich do zapoznania się z instrukcją ZUS z 6 lipca 1983 roku. Ta zaś mówi wyraźnie, że pracownikowi nie może być przyznany zasiłek opiekuńczy jedynie wtedy, gdy poza nim są inni domownicy mogący zapewnić dziecku lub choremu członkowi rodziny stosowną opiekę. Jednak za takiego domownika nie uważa się inwalidów I i II grupy.

Instrukcja ZUS liczy już dwa lata. Wszystkie zakłady miały więc dość czasu aby zapoznać się z jej treścią, a zaletami wiarygodności wyjaśnić choćby telefonicznie w dyrekcji ZUS. Niektóre wciąż jednak nie przytłumają postawienia instrukcji do wiadomości, utrudniając tym życie ludzkom, którym i tak nie jest już zbyt łatwo.

(h)



II grupy, a do nabycia prawa do nagrody brakuje mu mniej niż 12 miesięcy.

Jeżeliś na emeryturę lub rentę inwalidzką I i II grupy uzależniają też zakłady regularnymi wypłatami odpraw emerytalnych. Oba te świadczenia będzie więc pani mogła otrzymać dopiero w przyszłości, jeżeli zostaną spełnione w/w warunki.

ZASILEK CZY REKOMPENSATA

Z. T.: — Dotąd oboje byliśmy studentami pozostającymi na utrzymaniu swoich rodziców, którzy pobierali na nas zasiłki rodzinne. Obecnie podjąłem pracę i dostaję tylko rekompensatę dla siebie i żony, w jednakowej wysokości. Mam wątpliwość czy jest to prawidłowe, bo zarobki moje nie są zbyt imponujące.

RED.: — Nowo zatrudniony pracownik przez pierwsze trzy miesiące otrzymuje rekompensatę zaliczkowo, w wysokości 1 tys. zł. I dopiero po trzech miesiącach na podstawie przeciętnej zarobków z powyższego okresu ustala mu się właściwa wysokość tego świadczenia.

Na niepracującą żonę pracownik otrzymuje rekompensatę w wysokości 1160 zł, zaś zasiłek tylko wtedy, gdy żona wychowuje co najmniej jedno dziecko do lat 8.

(h)

OD MOMENTU UZYSKANIA DECYZJI

P. H.: — Po 5-letniej pracy z powodu reorganizacji zostałam przeniesiona do innej placówki o podobnym charakterze. Stamtąd zwolniam się i podjęłam pracę w obecnym zakładzie. Ponieważ tu nie uwzględniono dotychczasowych lat mojej pracy, zwróciłam się do instytucji nadrzędnej i uzyskałam pozytywną decyzję, a wraz z nią zwiększone o 15-procentowy dodatek stażowy pobory. Zastanawiam się jednak, czy tego dodatku nie powinni wypłacić mi za cały okres wstecz.

RED.: — Jeżeli pracownikowi dodatek stażowy nie przysługuje — po zmianie zatrudnienia — z mocy samego prawa, a uzyskuje go dopiero po jakimś czasie, w wyniku indywidualnej decyzji, pracodawca może wypłacić mu dodatek dopiero od daty uzyskania zgody na wliczenie do stażu okresu poprzedniego zatrudnienia.

(h)

ROZWIĄZANIEM — NOWY WNIOSEK

Z. K.: — Po długiej 6-miesięcznej chorobie rezygnowałam z pracy i wystąpiłam o przyznanie mi wcześniejszej emerytury. Ale świadczenia tego nie otrzymałam, gdyż, choć miałam wymagany okres zatrudnienia, wiek emerytalny osiągnęłam dopiero po ustaniu zatrudnienia. Pracowałam dalej na pół etatu nie jestem już w stanie. Co mi wobec tego pozostaje?

RED.: — Złożenie drugiego wniosku. Tym razem o ustalenie grupy inwalidzkiej i przyznanie renty. Warunkiem otrzymania jej jest jednak przeprowadzenie co najmniej 5 lat w okresie ostatnich 10-letni. Warunek ten dotyczy pracowników podejmujących zatrudnienie po raz pierwszy po ukończeniu 40 lat, albo po przerwie trwającej dłużej niż lat 10.

(h)

ZA ROK JEDEN DZIEŃ WIĘCEJ

M. D.: — Pracownik, który nabył już uprawnienia do 26-dniowego urlopu wypoczynkowego, przeszedł z zakładu uspołecznionego do prywatnego. Tam po roku otrzymał urlop, ale w wymiarze 14 dni roboczych. Gdy zaprotestował, powiedziano mu, że w zakładach prywatnych pierwszy urlop należy się właśnie w tym wymiarze, a następnie co roku zwiększa się go o jeden dzień. Nie słyszałam o takim przepisie i proszę o informację, gdzie jest on publikowany.

RED.: — Wymiar urlopów wypoczynkowych jest dla wszystkich pracowników jednakowy, bez względu na to, czy pracują w jednostce państwowej, spółdzielczej, czy prywatnej. Właściciel zakładu postępuje nieprawidłowo i zainteresowany pracownik powinien odwołać się od jego decyzji.

(h)

TEN SAM ROCZNIK

L. B.: — W roku ubiegłym para studentów (rocznik 1980) zawarła związek małżeński. Obojgu pozostały do zdania ostatnie egzaminy i obrona pracy dyplomowej. Są na utrzymaniu rodziców, z tym, że na jedno z nich rodzice nadal dostają zasiłek rodzinny, a na drugie od momentu ukończenia przez nie 25 lat nie, nawet rekompensaty.

RED.: — Zasiłek rodzinny na kształtące się dziecko przysługuje do ukończenia przez nie 25 lat życia. Jednak, jeżeli ukończenie 25 roku życia przypada na ostatni rok studiów w szkole wyższej, zasiłek przysługuje do zakończenia tego roku studiów, czyli do września włącznie. Potem rodzice mogliby tylko otrzymywać jeszcze przez kilka miesięcy rekompensatę, gdyby uczelnia wyraziła pisemną zgodę na obronę pracy magisterskiej do końca roku kalendarzowego.

Tak kwestię tę reguluje rozporządzenie MPPISS z 23 stycznia 1984 (Dz. U. 4/84).

(h)

Dzieci jest dwoje. Starsze uczesza już do szkoły, młodsze chodzi jeszcze do przedszkola. Rodziców mają oboje, ale zły los sprawił, że matka została zaliczona do II grupy inwalidów. Porusza się z trudem. I choć przebywa w domu nie jest w stanie wykonywać najprostszyc czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego. Wykonuje je ojciec i matę po powrocie z pracy.

sugerują mi, że zwolnienie nie należy się, bo przecież... żona jest w domu i nie pracuje.

Podobnymi argumentami ewentualnie może się sprzeciwiać.

Prośby i przetargi o uznanie zwolnienia lekarskiego, czy inne przywileje nie należą do przyjemności. Nie należy się zatem dziwić, że rodzina zdecydowała się wreszcie wyjaśnić sprawę i

także istnieją już pisaliśmy, ale wciąż informacja o tym zdaje się nie docierać do zakładów pracy, ani też skłaniać ich do zapoznania się z instrukcją ZUS z 6 lipca 1983 roku. Ta zaś mówi wyraźnie, że pracownikowi nie może być przyznany zasiłek opiekuńczy jedynie wtedy, gdy poza nim są inni domownicy mogący zapewnić dziecku lub choremu członkowi rodziny stosowną opiekę. Jednak za takiego domownika nie uważa się inwalidów I i II grupy.

Półki dzieci są zdrowe, rodzina jakoś sobie radzi. Niekiedy jednak dzieci, podobnie jak ich rówieśnicy, dostają grypy, anginy, odrzy. I trzeba zapewnić im stosowną opiekę. W normalnej sytuacji zwolnienie otrzymałaby matka. W tej — dostaje je ojciec. Prawidłowo wystawione przez lekarza. Tak jak trzeba na druku M-14. Niemniej gdy odnosi je do swego zakładu, tu

Jest w domu i... nie pracuje

zago i smutzonego nadzmiarem obowiązków pracownika, gdy ten prosi o dwa wolne dni należne na odcio w wypadku, gdy staje się on zrzeczywistymi opiekunem dalszej i niepełnosprawnej żony. O tym, że przepisy

dowiedzieć się, czy istnieją przepisy, które przenoszą uprawnienia należne pracującym małżonkom na odcio w wypadku, gdy staje się on zrzeczywistymi opiekunem dalszej i niepełnosprawnej żony. O tym, że przepisy

Inspekcja ZUS liczy już dwa lata. Wszystkie zakłady miały więc dość czasu aby zapoznać się z jej treścią, a zaletami wiarygodności wyjaśnić choćby telefonicznie w dyrekcji ZUS. Niektóre wciąż jednak nie przytłumają postawienia instrukcji do wiadomości, utrudniając tym życie ludzkom, którym i tak nie jest już zbyt łatwo.

(h)

Tę posesję ominęła „Posesja”

Al. Kościuszki 58 — Piotrkowska 121; przejściowe podwórko. Grupa lokatorów zasypuje reportera „DL” skargami na panującą tu porządku, a właściwie nieporządku. O zasadności większości skarg można przekonać się naocznie. Wjazd od strony Al. Kościuszki to rozległe „doliny”, w których stoi woda. Przejazd przez dalszą część podwórka wąziutki, bez chodnika, a często bawią się tu dzieci. Od kiedy do nowego domu przy rogu Piotrkowskiej i Zamenhofa wprowadzili się lokatorzy, stale jeżdżą tędy samochody. Nic dziwnego — na podwórku

reprezentacyjnego „Bojka” nie ma innego wjazdu! Zeby było śmieszniej, przejściowe, a raczej „przejazdowe” podwórko nie jest oświetlone.

W śieni klatki schodowej domu przy Al. Kościuszki — śmiecielnik. To samo w piwnicznych korytarzach. Na półpiętrze kilka lat temu zdjęto peknęły grzejnik — do tej pory nie założono nowego. Od wielu miesięcy mieszkańcy proszą o naprawę centralnego ogrzewania. Żirna obleciano, że fachowcy przyjdą jak się odepili (?). Wkrótce znowu będzie zimno, a tu nie. W mieszkaniu pa-

stwa Król na ścianie grzyb i zaciekli, na klatce schodowej parapet założony powyżej poziomu okiennej ramy — woda spływa do środka. Wiosna zalana była piwnica — studzienka kanalizacyjna na podwórku nadal rapchana.

Jak się to wszystko ma do porządków przeprowadzanych w ramach akcji „Posesja”? Nijak. Wątpliwe także, żeby podwórko między Al. Kościuszki 58 a Piotrkowską 121 i stojące przy nim domy były jakimś niezwykłym wyjątkiem.

(ab)

KONSUMENT CZYLI KAŻDY

- Kiosk — podróżnik
- Nie zawsze jest co dzielić

Pisałem już w „DL” o zdumiewającym fakcie: Państwowe Przedsiębiorstwo Ogrodnictwa w Łodzi postanowiło „zafundować” mieszkańcom okolice ronda Titawa całoroczny kiosk z warzywami i owocami. Nie jest to żadna obokarna buda ale ładna konstrukcja, o której można powiedzieć wszystko, tylko nie to, że speści okolice. Kiosk, w uzgodnieniu z władzami dzielnicy Górna, postawiono w ruchliwym punkcie, tuż przy rondzie, niedaleko przystanku tramwajowych i autobusowych. Zaraz po rozpoczęciu sprzedaży agent, w ciągu miesiąca, osiągnął taki obrót, o jakim nawet nie marzy wiele sklepów, zaś w tym samym czasie przeciwko lokalizacji kiosku zaprotestował samorząd mieszkańców.

swój koniec. Jak poinformował mnie dyrektor PPO w Łodzi, L. Deszczyński, na początku listopada kiosk będzie... przeniesiony na ulicę Pojezińska, gdzie tworzy się minitargowisko! Przyczyna wciąż ta sama — samorząd nie zgadza się na to, by stał tam, gdzie stoi. „Zaproponowano nam miejsce na tyłach osiedla, w okolicy Al. Włókniarzy, niedaleko działek — informuje dyrektor Deszczyński — tadeń handlowe nie postawił tam kiosku, bo byłoby to nawet nie ryzyko, a po prostu samobójstwo handlowe.

Na początku sierpnia pisałem o tym, że dobry pomysł łódzkich handlowców, tzw. środy z „Łódką” umiera śmiercią naturalną. Chodziło o to, że wprowadzając go w życie postanowiono nie tylko ułatwić zakupy mięsa i wędlin osobom najstarszym i najbardziej chorym, ale i umożliwić im kupno nieco lepszych gatunków tych wyrobów. Tymczasem proza środowiska życia od pewnego czasu, moim zdaniem, zupełnie nie różni się

ed innych dni. A jeśli już, to na gorsze.

Uwagi wywołały tywy odzew u właścicieli kartek z „Łódką” i korespondencje między łódzkim oddziałem „Społem”, a zakładami mięsnymi. By nie nudzić czytelników przytoczę fragmenty ostatniego tylko pisma, które podsumowuje wymianę poglądów. Pisze przedstawiciel łódzkiego „Społem” H. Ostrowski do kierownictwa Zakładów Mięsnych w Rawie Mazowieckiej: „W nawiązaniu do Waszego pisma (...) stwierdzamy, że odpowiedź Wasza dotycząca asortymentów dostarczanych do naszych sklepów jest niewłaściwa. Omawiany w naszym piśmie artykuł (...) dotyczył dostaw w sierpniu br. Natomiast w Waszej odpowiedzi podajecie dostawy asortymentów (bez podania ich ilości) w środy, w lipcu br. Dlatego dokonaliśmy analizy dostarczonych do naszych sklepów wyższych gatunków mięsa i wędlin. Wynika z niej, że dostawy masy mięsnej w środy nie różnią się od codziennych dostaw, a nawet są uboższe. Na-

tomiał lepsze zaopatrzenie bywa nieraz w soboty (...) Podkreślamy, że zwiększony i bardziej urozmaicony asortyment dostaw w soboty nie ułatwia zakupu osobom uprawnionym do kupowania poza kolejnością w środy, ze względu na obowiązujące przepisy.

(...) Prosimy aby asortyment w środy był nie gorszy niż w soboty. Wtedy nie będzie narzekań ze strony tych klientów, których dotyczyła wspomniana notatka, zamieszczona w „Dzienniku Łódzkim”. Wprawdzie awizowane przez Was asortymenty rozdzielamy do sklepów proporcjonalnie do wielkości planowanej sprzedaży, ale rzecz w tym, że nie zawsze, jeśli chodzi o lepsze gatunki w środy mamy co dzielić”.

Moim zdaniem właśnie stanowisko „Społem” reprezentuje interesy klientów. Jeśli już wydaje się jakieś decyzje, dobrze byłoby zadbać o ich wprowadzenie w życie. Chyba że pomysł owych śród z „Łódką” ma powiększyć liczbę dobrych ciec, którymi, to i owo jest wybrukowane.

K. KRUBSKI

PARACELSUS®
Herbatka z kopru włoskiego dla niemowląt i dzieci



Działanie:
Uspokajające
Pobudzające apetyt
Spazmolytyczne
(przeciw zaparciom i wzdęciom)



Nieruchomości

„WŁASNOŚĆ” — usługi pośrednictwa kupna — sprzedaży — nieruchomości, mieszkań, Ambrozjak, Ciołkowskiego 3 — 153 godz. 12-17.
0,95 HA w tym 600 m pod szkieł — sprzedam. Żeligowskiego 40 m. 25.
53717 g
DZIAŁKA 1000 m w Reblentu sprzedam. Tel. 51-80-48.
9749 g
SPRZEDAM 1 ha ziemi (blisko Łodzi) z nowymi budynkami. Lutomińska 105A m. 14
9756 g
WILLE z telefonem na działce 700 m w parkowej dzielnicy Łodzi — sprzedam. Oferty 31650 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 lub tel. Warszawa 26-07-04

Kupno-Sprzedaz

KUPIĘ znaczki pocztowe 32-78-34.
6123 g
VIDEO — kasyety, „Lucznik” walizkowy, „Chemoshil” — sprzedam. 53-53-47.
9766 g
PRALKE automatyczną sprzedam Tomaszewicza 6/01, bl. 162.
9743 g

SPRZEDAM segment „Smaragd”, lodówkę. Tel. 51-07-56.
9751 g
MAGNETOWID japoński, nowy sprzedam. Tel. 33-27-15.
9738 g
SPRZEDAM tanio segment meblowy, jasny. Oferty 9730 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.
SPRZEDAM kożuch damski, brązowy, rozmiar 38/40. Tel. 33-82-74, godz. 8-10.
9727 g
ZŁOTY zegarek z bransoletą, męski — sprzedam 51-34-74.
9720 g
PRASE mimosiódrowa 25 l 12 ton sprzedam, inne propozycje. Olczak, Czahary 78.
9714 g
DWIE maszyny frotte sztrykop, cholewki — sprzedam. 57-65-49 po 18.
9786 g
SPRZEDAM dwie wersalki, 32-41-87 po 16.
9807 g
SPRZEDAM maszynę dziewiarską dwupłytkową „Veritas” — 360 — Częstochowa, po 16. Tel. 336-11.
3698 g
WANNE 1,40 m — sprzedam. Tel. 66-55-64 po 17.
33621 g
FUTRO łapki lisie — sprzedam. 34-11-33.
33678 g
SHARP dwukasetowy QT-90, telewizor kolorowy, japoński — sprzedam. 33-68-26.
23684 g

MASZYNY sanetzkowe „8”, „10” z napędem — sprzedam. Tel. 43-29-40.
33702 g
MASZYNY do szycia domową — „Wifama” napęd nożny — sprzedam. Tel. 51-93-90.
33771 g
SPRZEDAM: telewizor Neptun, suszarkę fryzjerską i farbę RFN polisher, transparent. Tel. 52-05-00.
33715 g
SPECTRUM ZX, maszynę do szycia — sprzedam. Promińskiego 90 m 63.
33783 g
ZŁOTY zegarek męski „Doxa”, złoty sygnet damski sprzedam. Tel. 55-43-72, godz. 8-16.
33715 g
PIANINO — sprzedam. 12-18-25.
33817 g
BLAM brązowy łapki, kolumny 40 W/8 — sprzedam. 88-63-34 po 18.
33746 g
SPRZEDAM kożuch trzy czwarte, kimono. Tel. 57-19-95 (16-18).
33746 g
SPRZEDAM futro jagnięta 96, kurtkę krótki. Kupię blam łapki karakulowe, brązowe. Tel. 78-37-62.
33744 g
OBORNIK — sprzedam. Franciszka 51.
33672 g
MLYNEK do tworzyw sztucznych — sprzedam. 43-81-47 po 17.
33756 g
SZTUCCO taflandzkie sprzedam. 34-33-81.
9030 g

Spółem Spółem

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
Oddział Produkcji w Łodzi, ul. Jerzego 10/12

ZATRUDNI OD ZARAZ:
robotników wykwalifikowanych na stanowiska:

- piekarz,
 - ciastkarz,
 - rozbieracz-wykrawacz,
 - masarz,
 - ślusarz remontowy,
 - tokarz-frezjer,
 - rymarz,
 - elektromonter z uprawnieniami,
 - ślusarz-spawacz,
 - hydraulik gazownik,
 - palacz c.o.,
 - hydraulik konserwator pomp,
 - zdun,
 - robotników niewykwalifikowanych na stanowiska:
 - robotnik magazynowy,
 - robotnik myjni opakowań,
 - sprzątaczką,
 - pomoc ciastkarza,
 - ładowacz,
 - oraz pracowników do przyuczenia do zawodu:
 - operator maszyn i urządzeń piekarsko-ciastkarskich,
- Zatrudnimy ponadto pracowników na stanowiska:
- kierownika w dziale technicznym,
 - z-cę kierownika ds. ruchu,
 - specjalistę ds. inwestycji — wymagane wykształcenie Techn. Bud. plus upr. bud.,
 - kierownika magazynu wyrobów gotowych,
 - brygadzystę — p.o. kierownika remontowego,
 - sprzedawca — dot. kobiet z praktyką w handlu.
- SZCZEGÓLOWYCH INFORMACJI UDZIELAJA:
- dział spraw pracowniczych, ul. Jerzego 10/12, tel. 32-42-28;
 - dział głównego mechanika, ul. Strzelczyka 3/5, tel. 84-22-77;
 - dział głównego energetyka, ul. Strzelczyka 3/5, tel. 84-31-48.

FIRMA prywatna zakupi nowe lub mało używane meble do wyposażenia pomieszczenia sklepowego drobnej galerii metalowej. Oferty 33735 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.
BLAM — tohórze, kolnierze — wydra, futro łapki karakulowe — nowe, tanio sprzedam. 32-54-52.
33753 g
SPRZEDAM magnetofon szpulowy „Akai” wraz z taśmami 52-73-35.
9031 g
SPRZEDAM suknie ślubne z szupką, męską 43-25-50.
9034 g
WINOROSŁ — doskonałej odmiany do nasadzenia w szklarni, tunelu z opisem uprawy oraz sadzonki alstermerli po cenach konkurencyjnych — sprzedam. Wojciechowski, ul. Wazów 5, tel. 84-33-09.
24047 g
SPRZEDAM czynny pawilon ogólnospółczywy w Zgierz, ul. Komuny Paryskiej 28 m 25.
33705 g
CAMPING — szatalnia — sprzedam. 12-18-25.
33616 g
NOWY pawilon „warzywa — owoce” murowany, bez wyposażenia, Centrum — sprzedam. Oferty 33664 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
SZNAUCERY średnie, długi sprzedam. Limanowskiego 66/56.
33742 g

„POLONEZA” — kupię. Tel. 16-48-66.
33667 g
SPRZEDAM „Octawie” z silnikiem S 100. Tel. 55-88-67, po 16.
9755 g
„FIATA 126p” (1978) sprzedam. Tel. 34-91-10.
9718 g
SPRZEDAM „VW Passat” (1977) — okazynie. 52-15-85.
9019 g
„FIATA 126p” po wypadku, bez silnika i skrzyni biegów — pilnie sprzedam. Tel. 51-75-84 po 17.
33669 g
SPRZEDAM „Trabant” do częściowego remontu i „FIATA” combi. Tel. 48-06-71.
33730 g
SPRZEDAM tanio „Simca 1100”. Tel. 55-50-39.
33718 g
NOWA karoseria „126p” — sprzedam. Kuluski, Żeromskiego 7.
33814 g
„CZ 360” po wypadku, „Gazela”, części do „Simca” 1301, 1501 — sprzedam. Tel. 52-65-22.
33750 g
SPRZEDAM karoserię „126p”. Śląska 18.
9719 g
SPRZEDAM karoserię „Zastawa 1100”, (1977) Tel. 74-69-51.
9721 g
OPONY 135X18 zamienię na 165X13. Tel. 53-38-31.
9742 g
SPRZEDAM koła „126p” standard. Tel. 86-85-75.
9747 g

MŁODY mężczyzna poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 87-09-43
9753 g
LOKALU na sklep poszukuję. Tel. 51-13-95
9736 g
KAWALERKI lub samodzielne pokoju poszukuję. Tel. 36-13-03, godz. 9-15.
33815 g
POSZUKUJĘ M-3. Oferty 33820 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
DUŻE mieszkanie w centrum oraz M-3 zamienię na M-5, większe lub domek. Tel. 86-29-32.
9731 g
TEOFIŁÓW — M-5 z telefonem i M-4 zamienię na M-5 z telefonem. Tel. 52-68-87.
33689 g
CZĘSTOCHOWA — własnościowo M-2 zamienię na Łódź. 55-62-18.
9021 g
M-1, spółdzielcza w Zdunskiej Woli zamienię na dogodnych warunkach na podobne w Łodzi. Zduniska Wola, tel. 44-82.
33738 g
ŁÓDŹ — sprzedam pokój z kuchnią 40 m kw w domu wolno stojącym. Władnościowo: 54-180 Wrocław, Horbaczewskiego 3 m 25.
3927 k

MATEMATYKA, fizyka 43-90-14 Maciaszczyk.
33782 g
MATEMATYKA 51-74-10, mgr Pluskowski.
29872 g
JEZYK polski — korepetycje, Sokołowska 55-52-72.
33822 g
BIOLOGIA — AM Brodecka, 78-42-13.
33656 g
GEOMETRIA wykresna 43-42-79, inż. Ciesielski.
9762 g
POTRZEBNY nauczyciel języka włoskiego 43-23-51.
9718 g
MECHANIK maszyn szyjących podejmie pracę prywatnie na stałe. Oferty 33749 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
SLUSARZY, tokarzy, polerników rencistów — zatrudnię. Oferty 33777 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
PANIA pomagająca prowadzić dom — zatrudnię. Władnościowo: Sklep, Wschodnia 66.
33774 g
MURARZY — tynkarzy na dobrych warunkach zatrudnię. Tel. 78-60-25 cały dzień w dniu ogłoszenia, w pozostałe po 17.
33740 g
FIRMA prywatna poszukuje wykonawcy w zakresie chromowania drobnych detali metalowych. Oferty 33736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
ZATRUDNIĘ kalcinika. Oferty 9023 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
KOBIETA do dziecka potrzebna. 86-85-77.

WYTWORNIA URZADZEŃ KOMUNALNYCH „WUKO”
w ŁODZI, ul. OKOPOWA 70/106

ZATRUDNI od zaraz pracowników na niżej podanych stanowiskach:

- ślusarz,
- spawacz elektryczny lub gazowy,
- tokarz,
- ślusarz narzędziowy,
- murarz,
- robotnicy transportu i magazynów.

Blizszych informacji udziela dz. sl. pracowniczej codziennie w godz. 7-15, tel. 57-97-39 lub 57-51-00 wew. 50. 3993-k

KLUB SPORTOWY „BUDOWLANI” — ŁÓDŹ, ul. GÓRNICZA 5
OGŁASZA PRZETARG NIEGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego w kl. „Polski Fiat 125p”, rok prod. 1972, stopień zużycia 70 proc. (samochód w częściach kompletnych — karoseria po generalnym remoncie).
Przetarg odbędzie się w dniu 5 listopada 1985 r. w ośrodku rekreacyjno-wypoczynkowym klubu przy ul. Bukowej 22 w pierwszym terminie o godz. 10 w drugim terminie o godz. 11.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej tj. 222.000 zł. należy wpłacić w kasie klubu w terminie do dnia 4 listopada 1985 r. przy ul. Górniczej 5.
Zastrzegamy sobie odstąpienie od przetargu bez podania przyczyny.

Pojazdy

SPRZEDAM „Wartburga” 353 52-77-14. 9029 g
„VOLKSWAGENA 1303” (1974) sprzedam. Tel. 35-70-37. 33788 g

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE W POLSCE ITI
02-702 WARSZAWA UL. KALATŃKI 8/1
tel. 42-16-00 (tele. 81720 II p.)

中國菜

EGZOTYCZNA KUCHNIA CHIŃSKA!
STAROPOLSKIE POTRAWY!

NAJNOWSZA OFERTA ITI VIDEO SERVICE I

KUCHNIA CHIŃSKA I POLSKA
— KOSZT NAGRANIA / VHS 180 PAL / 12.000.-
KUCHNIA CHIŃSKA
— KOSZT NAGRANIA / VHS 120 PAL / 8.000.-

NAGRANIA WYŁĄCZNIE NA POWIĘZONYCH KASETACH HITACHI
ZAKUPIONYCH W PUNKTACH ITI: BALTONA AUDIO-VIDEO STUDIO.
ZAMÓWIENIA I ZAKUP KASET:
WARSZAWA — AL. REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ 103, tel. 38-48-47
POZNAŃ — UL. SZKOLNA 1.

ZATRUDNIĘ dziewczynę — emeryta na 1/2 etatu na interlock „Textima” Tel. 43-07-53, wieczorem

9723 g
KALENICZKA podejmie pracę prywatnie. Oferty 9728 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Usługi

TELENAPRAWA 78-64-19 Kaczmarek 7272 g
TELEPOGOTOWIE 33-78-19, Kalużyński. 32181 g
VIDEO-USŁUGI! Rejestracje uroczystości rodzinnych, przegrywanie amatorskich filmów i przezroczy na videokasety, realizacja videofilmów dokumentalnych, szkoleniowych i reklamowych (rachunki) Lidia Radiuszka tel. 55-14-35.
33759 g
NAPRAWA lodówek, odkurzaczy. — 84-32-28 Rzgowska 4, Matysiak 32315 g-E
ANTENY tel. 84-09-09 Wolniak.
33779 g
PRANIE dywanów, wykładzin, sprzątanie po malowaniu, mycie okien. Instytucjom rachunki. Tel. 32-31-67 Stanisławska.
32448 g
ZALUŻE przeciwwłóknocne Kleweta 52-37-49 7784 g
MONTAŻ boazerii. Włachos tel. 43-23-81 34211 g
UKŁADANIE glazury, terakoty. Rogalski. Kłobnowa 25/29 m. 19. do 18. 33722 g
NABJANIE nad (nowe wzory), niskie ceny Pabianicka 12. Tel. 43-25-01, po 17, Kłeczkowska.
9748 g
HAFT maszynowy — napisy, dekolty, hafty na swetrach, bluzkach, hafty Riehelten. Wybór wzorów, atrakcyjne kolory, nocna pracownia Łódź, Lubnowa 38. Paweł Stopnicki.
34634 g
HAFCIARSTWO maszynowe. Hofman. tel. 86-27-17.
33794 g
SLUBY trasy „Mercedes” Rychlik. Tel. 84-61-70
31486 g
PRZEWOZ towarów samochodem. ładowność 10 ton. Tel. 34-16-70, Jędrzejczyk.
33657 g
DEZYSEKCYJA w instytucjach. Stenkiewicz tel. 32-48-12.
82014 g
JOWISZ — Rubin naprawa. 55-24-56 Muszwicki 31362 g
DRZWI harmonijkowe wysokiej jakości drewniane, plastikowe; duży wybór wózków gąsieniczych składanych oraz wyrobów z drewna: karnisze, zasłony, lustro, stoliki, żyrandole, kinkiety, szafki na obuwie, palniki do butli turystycznych, suszarki łazienkowe — sprzedaż Wschodnia 56 Malczewska.
8541 g
ANTENY TV; UKF Janusz Wolniak. 84-58-18 6509 g
BOAZERIE 48-81-84. Czepil. 32805 g
RUBIN — Elektron naprawa. Tel. 51-44-54. Gogulski.
80641 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe. Iakierowanie. 86-63-83. Janakiewicz 31788 g

Różne

POSZUKUJE obłądów domowych w rejonie ulic Tuszyńska — Sanocka. Tel. 84-79-24.
33737 g
KOMPUTEROWY System Matrymonialny „Razem”. Tysiące ofert. Odrodek Obliczeniowy 80-958 Gdańsk 50 skr. 195. 2687 k
Zęby
ZGUBIONO prawo jazdy Mieczysław Woytan Traktorowa 76A. 34729 g
W DNIU 9 października zginął młody wyślij szorstkowłosy, biało-srebrny w brązowe łaty. Za odprawienie, wskazanie miejsca pobytu — nagroda. Łódź, Lubnowa 27. tel. 55-83-91.
9717 g
UNIEWAŻNIA się legitymacje Nr 60812, PE Dorota Kowalczyk.
33751 g
UNIEWAŻNIA się zgubione pozwolenie na wykonywanie rzemiosła Nr 8522 — Brójce na nazwisko Eugentuz Głapiński. 9016 g
JOLANTA Caban zgubiła leg. studencka 2491 PWSSP. 33709 g
PAWEŁ Studniarek zgubił legitymację studencką 5452, WAM. 33728 g
ZGUBIONO prawo jazdy, Grzelek Józef, Ogrodowa 58 m. 12. 33812 g
ZGUBIONO prawo jazdy, Mieszczak Krzysztof, Kołowa 18/24 m. 53. 33658 g
ZGUBIONO prawo jazdy, Aleksander Gajzler, Al. Włókniarzy 22/46. 33739 g
ZGUBIONO prawo jazdy, Głazowski Bolesław, Kotowa 2 m. 25. 33670 g
ZGUBIONO prawo jazdy, Grażyna Sroka-Szwedkiewicz, Kostrzewy 11/6. 33668 g
ZGUBIONO prawo jazdy, Steinhach Piotr, Kusocińskiego 110/10. 33762 g
ZGUBIONO prawo jazdy, Edward Balwiński, Kurczak 46 m. 15. 33766 g
CZESŁAW Skibiński, Lipowa 9 zgubił prawo jazdy. 9024 g
WITOLD Sek, Sienkiewicza 52 zgubił prawo jazdy. 9026 g
WOJCIECHOWSKI Jan, Astronomiczna 20/1 zgubił prawo jazdy. 9028 g
ZGUBIONO prawo jazdy, Krzysztof Lewandowski, Kossaka 25. 9720 g
ZGUBIONO prawo jazdy, Bogdan Kurio, Róża Luxemburg 39. 9728 g
ZGUBIONO prawo jazdy, Andrzej Pręduszyński, Zgierska 180. 9738 g
ZGUBIONO prawo jazdy, Włodzimierz Długosz, Elsmonda 4/16. 9757 g

Drogi Kolesianno

JADWIDZE JEZIORSKIEJ

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MEZA

składają: KOLEZANKI I KOLEDZY oraz MŁODZIEŻ I WSZYSCY PRACOWNICY XXIX LO

Fadystwa

STANISŁAWOWI I URSZULI KASPRZAKOM

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

BRATA — SZWAGRA

składają: KOLEZANKI I KOLEDZY ze SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 114.

Wyrazy szczerego współczucia drogiemu Kolesianno

HENRYKOWI KASZCZYKOWI

s powodu śmierci

CÓRKI

składają: ZARZĄD, KOLEZANKI I KOLEDZY z WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU PSZCZELARZY w ŁODZI

Drogi Kolesianno

DR INŻ.

BARBARZE CHYLEWSKIEJ

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca

Władysława Terlikowskiego

wieloletniego zasłużonego nauczyciela akademickiego w Łodzi, składają: KOLEZANKI I KOLEDZY z ZESPÓŁU PRZEDZIALNICTWA INSTYTUTU MECHANICZNEJ TECHNOLOGII WŁÓKNA POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

Jak ogniwa PRON sprawdzily sie w kampanii wyborczej

Konwent Rady Łódzkiej PRON ocenił wczoraj wstępnie przebieg kampanii wyborczej do Sejmu i udział w tej kampanii Rady Łódzkiej ruchu oraz wszystkich jego ogniw...

Kampania wyborcza w naszym województwie rozpoczęła się praktycznie już 12 stycznia, gdy podjął działalność zespół konsultacyjny do spraw projektu ordynacji...

Przewodniczący RL PRON - Jerzy Jąblikiewicz w swoim wystąpieniu podkreślił m.in. to, iż na tym zadaniu ruchu związane z odbytą kampanią nie kończą się, gdyż - jego zdaniem - PRON powinien teraz być gwarantem realizacji zgłoszonych w kampanii wniosków obywateli...

W trakcie posiedzenia grupa działaczy PRON otrzymała Medal 40-lecia Wyzwolenia Łodzi. Medal ten przyznany został także pośmiertnie Igorowi Sikiryckiemu, a wręczono go jego żonie Janinie i synowi Tomaszowi.

Jesienny kiermasz

Kolejny już w tym roku kiermasz w Hali Sportowej, którego otwarcie nastąpi dziś, o godz. 9, odbywa się pod hasłem: „Zapasy na zimę”.

Szewc bez butów kolej bez rozkładu?!

Aby się o tym przekonać wystarczy wykreślić numer telefonu informacji kolejowej podającej rozkład jazdy pociągów z dworców Fabrycznego i na Chojnach (nr tel. 33-89-80).

Wszystkiego można by się spodziewać - tylko nie tego, że kolej nie ma aktualnego rozkładu jazdy i jeszcze się tym chwali.

Wtorek przy Dolnej

Wygląda na to, że sezon na owoce powoli się kończy. Wczoraj na targu przy ul. Dolnej sprzedawców gruszek i śliwek można było policzyć na palcach obu rąk Gruszki były ładne, cena ich niewysoka, ok. 60-70 zł za kg.

DRUGA W POLSCE

Elektroniczna centrala międzymiastowa

(INFORMACJA WŁASNA)

Trwają prace adaptacyjne budynku dla zainstalowania w naszym mieście nowoczesnej, elektronicznej centrali międzymiastowej. W Łodzi jest już także komputer - będzie sterował i nadzorował pracę urządzenia, które „otworzy nam uszy” nie tylko na kraj.

Plany telekomunikacji obejmują utworzenie w Polsce dziesięciu central międzymiastowych. Obecnie jest ich już 6 (w Warszawie, Gdańsku, Krakowie, Lublinie, Poznaniu i Wrocławiu), ale nie są to centrale elektroniczne.

Z udziałem przedstawicieli czterdziestu polskich wydawców rozpoczęło się wczoraj w Łodzi trzdziennym ogólnopolskie seminarium poświęcone literaturze radzieckiej.

W obradach które otworzył dyrektor Wydawnictwa Łódzkiego - Jacek Zaorski uczestniczyli: wiceminister kultury i sztuki - Tadeusz Zacharjasiewicz, przedstawiciel Wydziału Kultury KC PZPR - Władysław Stefanik, dyrektor Departamentu Książki w Ministerstwie Kultury i Sztuki - Maksymilian Celeda i sekretarz ZG TPPR - Bolesław Borysiuk.

T. Zacharjasiewicz przedstawił program rozwoju przemysłu poligraficznego oraz omówił aktualne problemy ruchu wydawniczego.

Centrala typu E-10, której koszt instalacji wyniesie 700 mln zł, pozwoli nam również korzystać z tych samych połączeń międzynarodowych, które ma Warszawa (obecnie 8). Nowe urządzenie obsługiwać będzie także ruch tranzytowy i łączność służb specjalnych (straż, pogotowie, MO).

W latach dziewięćdziesiątych przewiduje się instalację central telefonicznych w kolejnych miastach, otrzymają je m. in. Sieradz, Piotrków i Skierniewice.

Współczesna literatura radziecka tematem łódzkiego seminarium

Z udziałem przedstawicieli czterdziestu polskich wydawców rozpoczęło się wczoraj w Łodzi trzdziennym ogólnopolskie seminarium poświęcone literaturze radzieckiej.

W obradach które otworzył dyrektor Wydawnictwa Łódzkiego - Jacek Zaorski uczestniczyli: wiceminister kultury i sztuki - Tadeusz Zacharjasiewicz, przedstawiciel Wydziału Kultury KC PZPR - Władysław Stefanik, dyrektor Departamentu Książki w Ministerstwie Kultury i Sztuki - Maksymilian Celeda i sekretarz ZG TPPR - Bolesław Borysiuk.

T. Zacharjasiewicz przedstawił program rozwoju przemysłu poligraficznego oraz omówił aktualne problemy ruchu wydawniczego.

ŁÓDZKIE DNI KULTURY ROBOTNICZEJ

Trwają Łódzkie Dni Kultury Robotniczej. Dziś, 23 października, organizatorzy zapraszają o godz. 17 do Domu Kultury Kolejarskiego przy ul. Andrzeja Struga 90.

Laury dla „Pinokia”

Po sukcesach w Jugosławii PTL „Pinokio” reprezentował „Krajoznawców i Górników” Wojciecha Bogusławskiego na Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Lalek w Opolu.

Dwie nagrody aktorskie ufundowane przez ZASP przypadły Marii Paprot i Włodzimierzowi Wdowiakowi, a wyróżnienia - Tomaszowi Pietraszkowi, Włodzimierzowi Wdowiakowi i Tadeuszowi Wejnowi.

Komputer obliczy emerytury

Od 1 marca 1986 roku corocznie odbywać się będzie waloryzacja emerytur i rent. Polegać to ma na zwiększeniu podstaw wymiaru o taki procent, o jaki wzrosło przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce społecznej w roku poprzednim.

Przypominamy, że w 1986 roku waloryzacja objęte zostaną świadczenia przyznane do dnia 31 grudnia 1984 roku.

Komu skradziono portfel?

Dzielnicy Urząd Spraw Wewnętrznych Łódzkiej-Bałuty jest w posiadaniu portfela z pieniędzmi, który został skradziony w dniu 1985.07.18.19, w okolicy targowiska przy ul. Dolnej w Łodzi lub szpitala im. H. Wolff przy ul. Zagłównickiej nr 36 w Łodzi.

Smakołyki wędliniarskie

W ostatnim czasie znacznie wzrosła produkcja wyrobów wędliniarskich, wytwarzanych przez rzemieślników. We wrześniu osiągnięta ona poziom 200 ton, tj. o ponad 20 ton więcej, niż w poprzednich miesiącach.

W najbliższym czasie mniej niż dotąd będzie wyrobów z mięsa końskiego. Przyczyną tego są wysokie ceny, narzucone przez Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi.

GO GDZIE

Table with 2 columns: Title and Price/Details. Includes items like 'Pogotowie MO', 'Strzał pożarna', 'Pogotowie Ratunkowe'.

Table with 2 columns: Title and Price/Details. Includes items like 'NOWY - godz. 17', 'POWSZECHNY - godz. 19.15', 'JARACZA - godz. 19'.

Table with 2 columns: Title and Price/Details. Includes items like 'HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO', 'ODZIAŁ BADAWCZY', 'ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE'.

Table with 2 columns: Title and Price/Details. Includes items like 'ZOO szynne w godz. 9-17', 'PALMIARNIA czynna w godz. 10-18', 'OGROD BOTANICZNY - czynny od godz. 9 do zmroku'.

VI Dni Techniki Łodzi

KONFERENCJE I SYMPOZJA Organizatorzy DNI TECHNIKI zapraszają zainteresowanych: * o godz. 9 przy Piotrkowskiej 278 na sympozjum o technicznych wyrobach włókienniczych.

DE 'DZIENNIK ŁÓDZKI' - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej 'Prasa Książka-Ruch'. Wydawca Łódzkie Druk. Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi.